



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 139 (12922)

Piątek, 19 lipca 1996 r.

cena 90 ct

## Prezydent Litwy na Olimpiadzie

### Wyjazd do Atlanty

W nocy ze środy na czwartek prezydent Litwy Algirdas Brazauskas razem z resztą olimpijczyków litewskich odleciał do Atlanty specjalnym samolotem "Lietuvos avialinijos", donosi ELTA.

We czwartek A. Brazauskas zwiędzał stolicę XXVI Igrzysk Olimpijskich. Wieczorem uczestniczył w przyjęciu, które Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOl) wydatł na cześć przybyłych na olimpiadę przywódców państw i rządów oraz innych wysokich gości.

W piątek prezydent Litwy zwiędzi wieś olimpijską, spotka się ze sportowcami Litwy, zapozna z ośrodkami sportowymi, w których trwają przygotowania do zawodów olimpijskich. Wieczorem A. Brazauskas będzie na ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich.

W sobotę prezydent Litwy będzie obserwował zawody pływackie, w których wystartują Nerijus Beiga i Dita Želviene oraz mecz koszykówki między Litwą i Chorwacją. Następnie prezydent

spotka się ze sponsorami drużyny koszykarskiej Litwy. W sobotę również przewidziane jest spotkanie ze wspólną Litwinów Atlanty oraz Litwinami z Ameryki, którzy przybyli na Igrzyska Olimpijskie.

W niedzielę A. Brazauskas zwiędzi miasteczko Waycross pod Atlantą. Część zawodników litewskich szykuje się tu do startów olimpijskich. Prezydent po powrocie do Atlanty będzie mógł obserwować zawody według życzenia.

W poniedziałek przywódca litewski będzie obserwował przebieg zawodów judo i pływackich, w których wezmą udział Litwini Algimantas Merkevičius i Raimundas Mažuolis. W czasie pobytu w Atlancie A. Brazauskas ewentualnie spotka się nieoficjalnie z przywódcami państw i rządów, którzy przybyli na igrzyska.

W poniedziałek A. Brazauskas uda się do Frankfurtu samolotem linii lotniczej "Lufthansa". We wtorek po południu prezydent Litwy powróci do Wilna.

## Przypomnienie

### Użytkownicy zadłużeni energetykom powinni zawrzeć umowy o zwrocie długu

Spółka akcyjna "Lietuvos energija" przypomina użytkownikom, że w sprawie umów o zwrocie długów powinni oni do dnia 1 sierpnia zwracać się do sieci elektrycznych lub ciepłych. Względem użytkowników, którzy nie zawrą umów i nie wykonają w ustalonych terminach wpłat bieżących, stosowane będą sankcje, przewidziane w przepisach użytkownika energii elektrycznej i ciepłej, donosi ELTA.

"Lietuvos energija" poinformowała, że według stanu na dzień 1 lipca

zadłużenie użytkowników za zużyta elektryczność i ciepło wynosi 290 mln litów.

Rząd Litwy, uwzględniając powstałą sytuację, postanowił w dniu 4 lipca, że użytkownicy zadłużeni energetykom za prąd elektryczny i energię ciepłą powinni zawrzeć umowy o zwrocie długów do dnia 1 sierpnia br. Długi powinny być spłacane równomiernie co miesiąc za energię ciepłą do rozpoczęcia sezonu ogrzewczego, a za energię elektryczną do 31 grudnia.

### Wypadnie płacić za ogrzewanie klatek schodowych

Ministerstwo Energetyki zatwierdziło nową metodykę ustalania i rozdzielania użytkownikom zużytej energii ciepłej. Do ilości zużytego ciepła otrzymanego z gorącą wodą będzie też doliczane ciepło zużywane przez tzw. "wężyki" oraz straty ciepła z systemu gorącej wody. Zatem użytkownicy będą płacić od 1 lipca za energię ciepłą zużytą w całym domu, donosi ELTA.

Zgodnie z nową metodyką opłata za energię ciepłą do ogrzewania pomieszczeń będzie się wahała w zależności od temperatury powietrza i pomieszczenia.

Użytkownicy, mający liczniki ciepła, będą płacić za ilość zużytego

ciepła według wskazań przyrządów. W domach, w których są zainstalowane liczniki energii ciepłej, nadal będzie obliczana cała zużyta energia ciepła.

Według stosowanej dotychczas danej metodyki nie było obliczane ogrzewanie klatki schodowej, nie oceniano strat energii ciepłej w łazienkach i w całym systemie wody ciepłej.

Jak mówi naczelnik wydziału realizacji energii ciepłej spółki akcyjnej "Lietuvos energija" V. Daunoravičius, spodziewane jest, iż nowa metodyka zdopinguje użytkowników do zainstalowania liczników ciepła oraz oszczędzania energii ciepłej.

### Uwaga! Szansa zdobycia zawodu i zatrudnienia

Chętni przyuczenia się zawodu szwacza maszynowo-komputerowego mogą skorzystać z szansy nauki na kursie w Polsce w sierpniu br. Uczestnicy mają zapewnione zakwaterowanie i wyżywienie. Kandydaci są oczekiwani w siedzibie Polskiej Macierzy Szkolnej (ul. Paupio 26) w dn. 22-25 lipca br. w godz. 10-17. Dodatkowa informacja tel.: 69-01-43; 69-01-84.

Inf. wł.

**ARDNA**  
Vytenio 20  
2006 Vilnius  
Tel. 63 37 02  
Fax. 26 10 36

BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.  
Działalność od 1929 r.

**Pekao**  
PRZEDSTAWICIELSTWO  
W WILNIE  
2001 Vilnius, Palangos 1/10-16  
Tel/fax 61-15-41, fax 223844

## Lietuvos avialinijos



**Lithuanian Airlines**  
tel. (870 2) 762666  
fax. (870 2) 724862

## Biuro opinii i sondaży (BOS)

### ... rozpoczyna pracę

Proszę Państwa, BOS wrócił z urlopu i rozpoczyna swą działalność. Nasze pierwsze pytanie będzie dość makabryczne jak na tę porę roku, niemniej aktualne:

### Jesteście za, czy przeciwko karze śmierci?

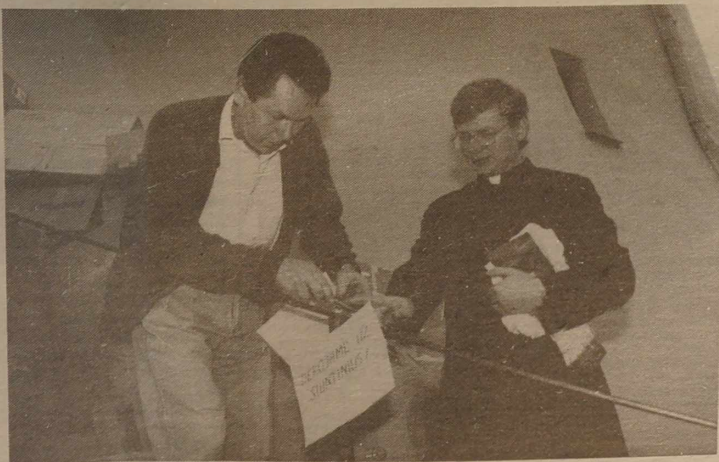
Przypomniamy, nasz telefon jest ten sam: 42-79-94. Zapraszamy do udziału w dyskusji wszystkich, kto chce wypowiedzieć się na ten temat.

## Przesyłka charytatywna z Bostonu

16 lipca wileńska architektka otrzymała przesyłkę charytatywną z ubraniami od organizacji charytatywnej "Viltis" w Bostonie.

NA ZDJĘCIU: przesyłkę wyładowuje przedstawiciel organizacji "Viltis" Juozas Bendžius, przyjmuje ksiądz architektury Gintaras Petronis.

Fot. Kęstutis Vanagas (ELTA)



## Sentencja dnia

Podchodź do łatwych zadań tak, jakby były trudne, a do trudnych tak, jakby były łatwe. W jednym przypadku ufnosć we własne siły będzie zbyt mała, a w drugim — nie będzie zbyt duża.

Baltasar GRACIAN

## ZNAJ WILII



DZIAŁ REKLAMY  
TEL./FAX (22) 429465

W każdym numerze "Kuriera Wileńskiego" — program TV Polonia 1 i PolSat

## W jednym zdaniu

\* Dyrektor generalny Międzynarodowej Agencji Energetyki Atomowej Hans Blix przyznał, że Litwa nie ma ani ekonomicznych, ani finansowych możliwości zamknięcia elektrowni atomowej w Ignalinie, jednak wezwał władze Litwy, by jak najwięcej uwagi poświęcały bezpieczeństwu silowni, zaś podczas spotkania z prezydentem Algirdasem Brazauskasem H. Blix uzyskał zapewnienie, że silownia w Ignalinie jest w centrum uwagi wszystkich odpowiednich instytucji Litwy.

\* Gabinet ministrów zgadza się, żeby doradca prezydenta Litwy do spraw polityki zagranicznej Justas Paleckis mianowany został nadzwyczajnym i pełnomocnym ambasadorem Litwy w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej.

\* Kara śmierci na Litwie nie powinna być wykonywana, argument zaś, że rzekł ją się wymierza, nie jest wystarczający, jeżeli się chce utwierdzić w nowo demokracji; na razie wystraszanie wyroku kary śmierci powinno być zawieszona, a później kara ta musi zostać całkowicie zniesiona — oświadczył Związek Liberalów Litwy.

\* Zarząd centralny Partii Gospodarczej krytycznie ocenił propozycję prezydenta Algirdasa Brazauskasa w sprawie ogłoszenia moratorium na wykonywanie kary śmierci, aby następnie zupełnie ją znieść i proponuje kwestię tę rozstrzygnąć drogą referendum.

\* Od roku przyszłego trzy muzea Litwy otrzymają nazwę narodowych — rząd przyznał ten status Muzeum Sztuk Pięknych, Państwowemu Muzeum Mikalojusza Konstantinasa Ciurlionisa oraz Narodowemu Muzeum Państwa Litewskiego i Historii Kultury.

\* Partia Chłopska w wyborach będzie uczestniczyła samodzielnie, nie utworzy koalicji z żadną inną partią.

\* Sekretarz Ministerstwa Rolnictwa, zastępca przewodniczącego Partii Chłopskiej Vytautas Kamblevičius odrzucił oskarżenia dzienników "Respublika" i "Lietuvos rytas", i określił je jako "nieuzasadnione, poniżające jego autorytet i godzące w jego godność".

\* XXVI Letnim Igrzyskom Olimpijskim w Atlancie poświęcone są emblematy na Litwie w piątek — w dniu otwarcia Olimpiady — dwa znaczki pocztowe, na których przedstawiony jest dyskobol oraz mecz koszykówki.

## Listy A. Brazauskasa do przywódców USA, Niemiec i Rosji

Prezydent Litwy Algirdas Brazauskas zaprosił prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Billę Clintonę i kanclerza federalnego Niemiec Helmuta Kohla do złożenia wizyty w Wilnie. A. Brazauskas wystosował do B. Clintony i H. Kohla listy, zawierające takie zaproszenia — donosi ELTA.

W liście do B. Clintony A. Brazauskas podziękował za spotkanie w Białym Domu i przypomniał słowa, jakie prezydent USA powiedział o dużych sukcesach krajów bałtyckich w realizowaniu reform demokratycznych i rynkowych.

Przywódcą Litwy podkreślił również, że poparcie, jakie USA udziela Litwie w uczestniczeniu w procesie rozszerzania NATO wspólnie z innymi nowymi demokratycznymi państwami Europy, byłoby jeszcze jednym potwierdzeniem tego, że jesteśmy integralną częścią wspólnoty zachodniej.

"Wspólne działania naszych żołnierzy na rzecz pokoju w Bośni, wysiłki Litwy, by aktywnie przyczyniać się do budowy nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego, w tym też utrzymywanie dobrych stosunków ze wszystkimi sąsiadami, potwierdza nasze zdecydowanie oraz gotowość wniesienia wkładu do rozwiązywania zagadnień globalnych" — pisze A. Brazauskas.

W końcu czerwca prezydent Li-

tywy razem z przywódcami Łotwy i Estonii przebywał w Stanach Zjednoczonych.

Przywódcą Litwy w liście do kanclerza Niemiec również wyraża podziękowanie za szczerą i pozytywną dyskusję w Bonn. A. Brazauskas przebywał w Niemczech z oficjalną wizytą na początku lipca.

A. Brazauskas w swym liście pisze: "Litwa, podobnie jak dwa pozostałe państwa bałtyckie, powinna mieć wyraźną perspektywę członkostwa w instytucjach Europy. Dlatego z zadowoleniem usłyszeliśmy, że Niemcy nadal będą popierały wstąpienie państw bałtyckich do Rady Europy".

Prezydent oświadczył również, że niemniej ważne dla Litwy jest uczestniczenie w procesie rozszerzania się NATO. Prosi Niemcy o poparcie w tej kwestii, ponieważ Litwa jedynie w ten sposób może brać udział w historycznym procesie budowy niepodważalnego bezpieczeństwa i stabilności w Europie.

A. Brazauskas podziękował H. Kohlowi za zasadnicze nastawienie, że trzeba znieść reżim wizowy między naszymi krajami. Wyraził przekonanie, że taki krok będzie posiadał szczególne znaczenie dla rozwoju dwustronnych kontaktów gospodarczych, handlowych i kulturalnych.

Prezydent Litwy Algirdas Bra-

zauskas w swym liście do prezydenta Rosji Borysa Jelcyna raz jeszcze złożył mu gratulacje z okazji ponownego wybrania na ten zaszczytny urząd. List został wysłany w środę, donosi ELTA.

"Uważam, że ponownie wyrażono zaufanie w wyborach Rosji dla Pana — są to głosy oddane za przyszłość Rosji, dalszym procesem demokratyzacji w pańskim kraju. Jest to bardzo ważny czynnik w budowie stabilnej i bezpiecznej Europy" — zaznacza A. Brazauskas w swym liście.

Prezydent Litwy przypominał, że przed 5 laty podpisana została umowa o podstawach stosunków między państwami między Litwą a Rosją, zdaniam A. Brazauskasa, odegrała ważną rolę w odbudowie niepodległości Litwy. "Umowa, która deklarowała zasady przyjaźni, dobrośąsiedztwa, równoprawienia i obopólnych korzyści między naszymi państwami, w ciągu minionych pięciu lat była i pozostaje kamieniem węgielnym w budowie większego zaufania między Litwą a Rosją" — pisze A. Brazauskas.

Prezydent z zadowoleniem podkreślił, że stosunki litewsko-rosyjskie bardzo często stawiane są jako przykład innym krajom regionu, jako ważny wkład do stabilności w całej Europie.

A. Brazauskas podkreślił, że w zacieśnianiu stosunków między Litwą a Rosją ważne znaczenie ma lepsze rozwiązywanie konkretnych zagadnień, wśród których ważne miejsce zajmuje zakończenie delimitacji granicy państwowej Litwy i Rosji oraz podpisanie odpowiedniej umowy oraz podpisanie umowy o zwracaniu nielegalnych uchodźców.

## Z konferencji prasowej

### Jakie przestępstwo popełnił minister?

Tematem wczorajszej konferencji prasowej w rządzie RL była interpelacja oraz sprawa wotum nieufności wobec ministra rolnictwa Vytautasa Einoris. Jak powiedział na konferencji sam minister: "Wszystko to spadło jak poron z jasnego nieba. Jestem o coś oskarżony, chociaż nie wiem, o co".

W trakcie konferencji wyjaśnił się, że główne zarzuty, jakie stawiają ministrowi konserwatyści, to marnotrawstwo pieniędzy budżetowych oraz protekcyjne rozdzielanie kredytów. Rzeczywiście, przydzielano kredyty, ale jedynie po to, żeby ratować przedsiębiorstwa, które stały u progu upadku. Np. przedsiębiorstwo przetwórcze "Mariampolis imonė" już faktycznie spalowało. To właśnie Ministerstwo Rolnictwa wydobyło środki, by rolnikom spłacić 16 mln litów długów oraz zainstalować niezbędne urządzenia.

Dzisiaj przedsiębiorstwo żyje i jest nadzieja, że powróci do dobrej formy. Podobnie było z kilku innymi przedsiębiorstwami przetwórczymi. Wiadomo, że jeśli nie będzie zakładów przetwórczych, nie będzie też potrzebny trud rolnika.

Prawie dwa lata pracowała cała grupa ludzi, by rozalać wszystko, co było dotąd. Motywowało, że to

relikty bolszewickie i trzeba je usuwać. G. Vagnorius w 1992 roku zwolnił całą plejadę doświadczonych, mających dobre kontakty ze Wschodem, dyrektorów przedsiębiorstw pod płaszczykiem, że zarządzają krajem powinni swoi, a nie byli komuniści. Tylko, gdy zarządzac zaczęli sami swoi, to wszystko rozwalili, a środki trwały sprzedali na złom. Tak było z suzarkami zboża.

V. Einoris powiedział, iż ataki przeciwni niemu traktuje jako kampanię przedwyborczą, tylko że nie czas teraz na tego rodzaju grywyki. Najważniejszą sprawą obecnie jest zbiór plonu. Lato mamy ciężkie, jednak zapowiada się dobry urodzaj zbóż, buraków cukrowych, ziemniaków i nie można tego zmarować.

Nie bacząc na różnego rodzaju zarzuty, minister ma zamiar pracować i na nie się nie oglądać. Jeśli coś "przeszkadza" wobec litwy prawa — to gotów za wszystko odpowiadać.

Wydaje się, że największym przestępstwem ministra jest to, że pragnie uratować rodzime i perspektywiczne przedsiębiorstwa i dba o to, by zachować ludziom maksymalnie więcej miejsc pracy.

Julitta TRYK

## Zmiana rozkładu ruchu pociągów z powodu robót remontowych

Dyrekcja obsługi pasażerów spółki akcyjnej specjalnego przeznaczenia "Lietuvos geležinkelai" poinformowała agencję ELTA, że 27 lipca z powodu robót remontowych na stacji kolejowej Tarvainiai pociąg dyśloswskiej relacji Wilno — Kłajpeda — Wilno nr 491/492 będą kursowały tylko do Telsz i z powrotem według swego rozkładu. Z Wilna pociąg nr 491 wyruszy o godz. 6.56, odjazd pociągu nr 492 z Telsz nastąpi o godz. 16.42.

## Pewniejszy bank

Oceniając obecną sytuację banku "Litimpeks" gość programu, między innymi, powiedziała: "Sądzę, że zawieszenie działalności tego banku nie było z pewnością odpowiednio przemyślane. Widoczne jest, że po wznowieniu działalności bank powoli odzyskuje zaufanie swoich klientów, co oznacza, że staje się on pewniejszy, nawet od niektórych obecnie działających".

## Ryzyko odstrasza

Mówiąc o wejściu na Litwę banków zagranicznych K. Prunskienė między innymi zaznaczyła, że "sami jesteśmy winni, iż banki zagraniczne niechętnie otwierają swoje przedstawicielstwa na Litwie", dodając przy tym, że to niedawna przyznało się do tego ustawodawstwo litewskie, poza tym banki zagraniczne nie przychodzą tam, gdzie jest zbyt duże ryzyko, przemysłowy jeden po drugim bankrutują, między innymi z powodu wysokich odsetków.

Marek KOWALEWSKI

## Z odsieczką

### Powzięto postanowienie o Państwowym Banku Komercyjnym

Rząd powziął uchwałę "O spółce akcyjnej Litewskiego Państwowego Banku Komercyjnego". Zakomunikował o tym agencji ELTA rzecznik prasowy rządu.

Uchwała została powzięta w celu zapewnienia spółce akcyjnej "Litewski Państwowy Bank Komercyjny" realizacji ustaleń przez Bank Litewski normatywnych ograniczających ryzyko działalności.

Rząd Republiki Litewskiej, kierując się ustawami Republiki Litewskiej o bankach komercyjnych i restrukturyzacji banków emisji państwowych papierów wartościowych, postanowił ukształtować kapitał akcyjny LPBK w wysokości do 150 mln litów. Ukształtowany nowy kapitał akcyjny będzie zarejestrowany, zmniejszając przedtem istniejący kapitał akcyjny Litewskiego Państwowego Banku Komercyjnego, przez anulowanie akcji na sumę strat według stanu na 1 lipca 1996 roku, zgodnie z trybem ustalonym w artykule 34 ustawy o bankach komercyjnych. Do opłacenia emitowanych w ustalonym trybie przez LPBK nowych akcji wykorzystają emitowane przez rząd papiery wartościowe na sumę do 140 mln litów oraz przewidziane na ten cel asygnowanie z budżetu państwowego 1996 roku — do 10 mln litów. W trybie ustalonym przez ustawy i inne akty prawne zostaną wykupione unieważnione aktywa bankowe. Zanim zostanie ukształtowany nowy kapitał akcyjny LPBK i bank będzie wykonywał inne ustalone przez Bank Litewski nor-

matywy, ograniczające ryzyko działalności, rząd poprzez taki bank środkami budżetu państwowego oraz innymi środkami finansowymi. W tym celu miekai i rejonowe państwowe inspekcje podatkowe, na których terenie są oddziały Litewskiego Państwowego Banku Komercyjnego zobowiązują się do przelewu dochodów budżetowych z banków (przez Bank Oszczędnościowego i Rolniczego) do LPBK. Dyspozytorzy asygnowań z budżetu państwowego, jak też instytucje państwowe, dysponujące funduszami państwowymi, oraz kierownicy przedsiębiorstw państwowych zobowiązani są do przeniesienia kont bieżących (rozliczeniowych) do oddziałów rejonowych, miejskich LPBL. Samorządom poleca się również, aby konta finansowanych z budżetu instytucji budżetowych przenieść do oddziałów LPBK znajdujących się w ich rejonach.

Gwarancje państwa zostaną zapewnione udzielanemu przez SA "Litewski Państwowy Bank Komercyjny" kredytowi międzybankowemu w wysokości do 60 mln litów na okres 1 roku.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zobowiązano, a innym instytucjom praworządności zalecono, aby zapewniły operatywne wytyczanie, rozpatrywanie oraz wykonywanie postanowień w sprawach karnych i cywilnych, związanych z egzekwowaniem pożyczek bankowych.

## Salon polityczny

"Litwa liczy 3,8 mln mieszkańców, wśród nich kobiety stanowią 52,5 proc., ale wśród wyborców procent kobiet jest jeszcze wyższy, jako że kobiety żyją dłużej" — mówiła profesor Kazimiera Prunskienė, przewodnicząca Litewskiej Partii Kobiet (LPK), była premier Litwy głosząca w porannym programie radia "Znad Willi" "Salon polityczny".

**Partia Kobiet trzećcia się**  
"Obecnie, kiedy zarówno prawica, jak i lewica zawiądują, w wyborach potrzebna jest siła trzecia, którą może być też Litewska Partia Kobiet" — mówiła przewodnicząca partii K. Prunskienė. Gość radia liczy około 1500 osób, w tym kilkudziesięciu mężczyzn. Udzielając wywiadu, K. Prunskienė nie wykluczyła możliwości zmiany nazwy partii, gdyż mężczyźni w partii było więcej.

Zdaniem profesor Prunskienė, 4-procentowy próg wyborczy w

najbliższych wyborach do Sejmu jej partii nie odstrasza, gdyż LPK planuje uzyskanie lepszych wyników i zapowiada poparcie innych małych partii. Przewodnicząca partii powiedziała, że kampania wyborcza rozpocznie się nie wcześniej niż za miesiąc.

### To jeszcze nie koniec kryzysu

Podczas wywiadu w "Salonie politycznym" Kazimiera Prunskienė zaznaczyła, że kryzys bankowości na Litwie, między innymi, został spowodowany niedokonanością ustawodawstwa. Oprócz tego, zdaniem prof. Prunskienė, Litewski Bank Centralny nie spełnia należycie funkcji nadzoru, a bankowcy czasami lekkomyślnie rozdają kredyty, zaś wysokie odsetki w bankach mają również swój wpływ na kryzys bankowości. Podczas wywiadu w radu "Znad Willi" K. Prunskienė powiedziała, że Litewski Bank Komercyjny nie jest ostatnim bankiem, którego dotknie kryzys.

**Wilno i Wileńszczyzna, jakich już nie ma**

**Od Ciotki Albinowej do "Bristolu"**

"Na Wileńszczyźnie, a nie tylko w samym Wilnie, też wiele pamiątek, zabytków przepało bez śladu. A ileż to gawędziarzy w różnym czasie o niej mówiło. Ot, chociażby nasza przedwojenna Ciotka Albinowa. Po wojnie to nawet przez radio Wolna Europa do nas zwracała się. Co to była za osoba? Zresztą inni też do nas mówili, obiecywali, że sowieci wypędzą, wrócą i nas uszczęśliwią. Ludzie, rozwieszyszy uszy słuchali i wierzyli. Teraz na tamtym świecie czekają na uszczęśliwienie. Nas, starych naiwniaków, również to czeka. Dla nas Polska skończyła się 17 września 1939 r., gdy sowieci weszli. Smutna to prawda, a jeszcze smutniej, gdy jakiś tam literat z Ameryki mówi, że tutaj została sama holota, a gość z Anglii twierdzi, że my na Wileńszczyźnie jesteśmy przyzwyczajeni do biedy, to nam i tak dobrze. Oj, mylicie się panowie! Już nawet dlatego, że nasza pamięć przetrwała. W różnej postaci..." — ten monolog jednego z naszych starych Czytelników (nazwisko znane redakcji) zachęcił do poszerzenia rubryki "Wilno, jakiego już nie ma" — o Wileńszczyznę. No i do przypomnienia Ciotki Albinowej.

Przed wojną w jej roli na antenie Radia Wileńskiego występowała Kazimiera Aleksandrowicz. Natomiast, jak pisze Jan Nowak (Zdzisław

Jeziorski) w swojej książce "Wojna w eterze" (tom 1, 1948-1956, Odnowa, Londyn 1985), w Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa zabawiła słuchaczy wileńskim akcentem Teresa Nowakowska. Może nasi Czytelnicy uzupełnią tę informację.

Być może, odeszły się też kołkowiek z uczestników Mszy św. za duszę Marszałka Józefa Piłsudskiego, jaka się w 1935 r. odbyła w kościele w Powiewiorce. Tę starą fotografię udostępniła wilananka Stanisława Biełuńska-Mostowicz, córka przedwojennego właściciela zaścianka Konstanyntynów koło Podbrodzia (rejon święciański). Nie jest to jedyna pamiątka w zbiorach rodzinnych Biełuńskich, których część została na Wileńszczyźnie (również bliscy krewni, jak np. Henryk Jasiński — współwłaściciel przedwojennej restauracji "Bristol" w Wilnie), a część wyjechała do Ameryki. Stryjowie Bronisław i Kazimierz Biełuńscy znaleźli się w Chicago. Teśnili do Wileńszczyzny, do Polski. Stryj Kazimierz wyraził to nawet w formie wierszowanej:

*Polskie pola — polskie tary,  
Polski kraju mój kochany,  
Za morzem, za mgłą:  
Tys daleko za górami,  
Za rzekami, za lasami  
Wspominam Cię ze złą.*



*Ziemio śniegiem otulona,  
Polska ziemi wymarzona,  
Masz tak dziwną moc:  
Ile oznak serdeczności  
I szczeroci, i radości  
Niesziesz w świętą noc.*

Różne wyrazy ma ta nasza wileńska pamięć. I nikt nam jej nie zabierze, tak jak np. wilaninowi Ryszardowi Jakutowiczowi wspomnienie o samochodzie osobowym

chevrolet — taksówce, która przed wojną była własnością jego ojca Antoniego Jakutowicza i została skonfiskowana.

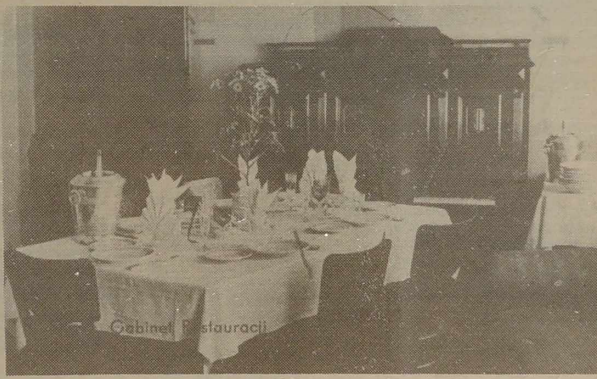
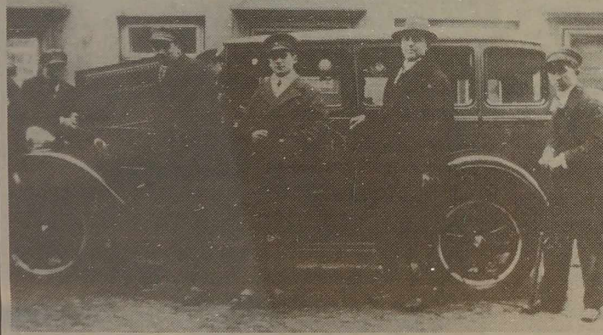


**Jerzy SURWIŁO**

**NA ZDJĘCIACH:** Ciotka Albinowa — Teresa Nowakowska w "Wileńskim monologu" w Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa; parafianie po Mszy św. za duszę Józefa Piłsudskiego w 1935 r. przy kościele w

Powiewiorce; postój taksówek przy Ratuszu — (od lewej) Antoni Arabczyk, Mieczysław Tubis, Jerzy Aleksandrowicz, Władysław Kuncewicz, Jan Michniewicz z 1931 r. przy chevrolet Antoniego Jakutowicza; tak wyglądał gabinet restauracji "Bristol" (Wilno, ul. Mickiewicza 22), której współwłaścicielem był Henryk Jasiński.

Repr. Tadeusz Ważniewicz



**Kronika policyjna**

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 17 lipca br. w kraju odnotowano 190 przestępstw, w tym: 3 zabójstwa, 2 obrażenia ciała, 1 gwałt, 10 chuligańskich ekscesów, 6 rabunków, 168 kradzieży. Skradziono 20 samochodów, znaleziono — 11.

Zarejestrowano 13 wypadków drogowych i 2 pożary. Znalezione zwłoki 6 osób. Zatrzymano 33 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

**Zabójstwo**

17 lipca około godz. 0.05 w domu przy ul. Śeśliu w Wilnie Alik Achiaridnow podczas kłótni zranil śmiertelnie nożem w brzuch brata Władimira Achiaridnowa. Podejrzanego zatrzymano.

**Rabunek na Stefańskiej**

16 lipca około godz. 20 do mieszkania przy ul. Stefańskiej w Wilnie, wynajmowanego przez Eugenijusa Strażdauskasa, zaszło 7 młodych ludzi. Pobili oni Eugenijusa, odebrali telefon komórkowy, 1417 USD, 350 litów. Zatrzymano

2 podejrzanych: Tadeusza J. i Siergieja K.

**Na szczęście, policja była blisko**

17 lipca o godz. 20 min. 45 do mieszkania G. Kairysa przy ul. Talino w Kownie wdali się 3 mężczyźni. Jeden z nich, grożąc myśliwską strzelbą z obciążoną lufą, żądał 100 USD. Gospodarz wybiegł na balkon i zaczął wzywać pomocy. Przejeżdżający w pobliżu policjanci zatrzymali Mariusa Petrikénasa i karanego poprzednio Giedriusa Aleksandra oraz Vidmantasa Polowikasa. Od G. Aleksandra odebrano w/w broń.

**Kobiety się popiły...**

17 lipca około godz. 14 na ul. Viršutinės 28 w Kłajpedzie podczas libacji znana z widzenia kobieta podjęła brzytwą gardło Genuté Lungienė. Poszkodowanej udzielono pomocy medycznej i puszczono do domu.

Przygotowała Irena LITWIN

**Policja szybko zatrzymała podejrzanych**

Jak już komunikowano, 14 lipca nocą w Rudnikach do domu Anastazji i Antoniego Milewskich wtargnęli czterej mężczyźni, którzy pobili i obrabowali gospodarzy. Znane są szczegóły tego wydarzenia. Policja sołecznicza już w nocy przybyła na miejsce wypadku. Sędzia śledczy Wiktor Cillindz, funkcjonariusze Tadeusz Iwaszko i Władimir Mkrctzian zobaczyli na miejscu ślady barbarzyńskiego przestępstwa — wszystko pocięte nożem, porozbijane, co świadczyło, że przestępcy szukali pieniędzy i kosztownych przedmiotów. Wszędzie były ślady krwi poszkodowanych. Policja zaczęła opracowywać jedną z wersji — udział

w tym karanych już osób. Po przesłuchaniu mieszkańców wsi śledstwo uzyskało informację, że owej nocy we wsi przebywali Siergiej Romanow, jego ojciec Aleksander i mieszkaniec wsi Rudniki Władimir Rumiancow. W celu ustalenia, czy ci osobnicy byli sprawcami rabunku, poszukiwano ich w nocy, rano i w dzień. Znalezione ich w Wilnie, w mieszkaniu A. Romanowa, gdzie też znaleziono broń i mundur policyjny. Na podstawie faktu, że w nocy przebywali w Rudnikach, a także znalezionych dowodów rzeczowych z miejsca przestępstwa, osoby te zostały aresztowane i odwiezione do komisariatu policji, gdzie prowadzi

się dochodzenie. Na podstawie zeznań poszkodowanych ustalono, że starzy Milewscy zostali okrutnie pobici pięściami i związani, bandyci przewrócili dom do góry nogami, zabrali pieniądze i artykuły żywnościowe. Potem związanych i skrwanionych starszków pozostawili leżących na podłodze i uciekli. Poszkodowani wzywali pomocy, przechodzący obok ludzie usłyszeli wołanie, wezwali pogotowie i policję. Policja podkreśla, że dzięki aktywnej pomocy mieszkańców wsi udało się uratować życie starych ludzi i szybko zatrzymać podejrzane osoby.

Piotr RYNGIEWICZ

**Wypadek**

Wielu naszych Czytelników telefonuje do redakcji pytając o stan zdrowia polskiego piłkarza Dariusza Dziekanowskiego, który bawiąc na Litwie w składzie drużyny Warszawa-Polonia, uległ wypadkowi i leży w szpitalu.

Spytaliśmy konsula RP w Wilnie pana Eugenijusa Fedynę, który kontaktował się z piłkarzem, o stan

**Pan Dariusz nie zgłasza pretensji**

jego zdrowia i co było przyczyną wypadku, bowiem po mieście krąży plotki, że został on pobity.

— Nie wiem nic o pobiciu — powiedział pan Fedyna. — Dariusz był umieszczony w szpitalu Św. Jakuba z wstrząsem mózgu. Czy był to "wypadek przy pracy" — podczas treningu — czy pobicie, nie mi nie wia-

domo. W każdym razie Dziekanowski nie zgłosił żadnych pretensji. 19 lipca zostanie wypisany ze szpitala i wyjedzie do Polski... Proszę nie dźwonić do jego lekarza, gdyż ma już dość piłki nożnej, Polaków i telefonów...

Inf. wł.

**Ukraina**

**W. Horbulin zapowiada wprowadzenie elementów stanu wyjątkowego**

Sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego Ukrainy Wołodymyr Horbulin zapowiedział w środę wprowadzenie elementów stanu wyjątkowego w związku z wtorkowym zamachem na premiera Pawła Łazarenkę. Zdaniem Horbulina bez nadzwyczajnych działań, na jesieni Ukraina może już nie być niepodległym państwem.

Sekretarz RBN i doradca prezydenta Leonida Kuczmy ds. bezpieczeństwa powiedział na briefingu, że po ostatnich wydarzeniach pojawiło się realne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Ten problem był głównym punktem obrad nadzwyczajnego posiedzenia RBN, które — według Horbulina — miało ostry przebieg. Prezydent Kuczma — według ukraińskiej telewizji — miał powiedzieć, iż zagrożony

został ład konstytucyjny i że "nie potrzebujemy drugiej Czechenii".

Horbulin nie powiedział, jakie decyzje zapadły na posiedzeniu RBN. Wiadomo jedynie, że do Kijowa zostały skierowane dodatkowe specjalne jednostki milicji "Berkut". Sekretarz RBN oświadczył, że Służba Bezpieczeństwa Ukrainy proponuje wprowadzenie ściślejszej kontroli "nad pewnymi sferami życia państwa", nie sprzecywał jednak, nad jakimi.

Zdaniem Horbulina, duży niepokój budzi działalność partii komunistycznej i socjalistycznej wśród protestujących załóg górniczych. Sekretarz RBN dodał, że działalność tych ugrupowań politycznych, m.in. występowanie przeciw przyjętej konstytucji i krytykowanie polityki prezydenta stanowią zagrożenie dla państwa.

**Francja-Korsyka**

**A. Juppe jest stanowczy wobec nacjonalistów**

Premier Francji Alain Juppe oświadczył w środę na Korsyce, że zdecydowany jest przywrócić porządek na tej wyspie, nękanej aktami gwałtów nacjonalistów. Zapowiedział też pomoc dla przedsiębiorców w ramach "strefy wolnocelowej", wprowadzonej na 5 lat.

Rozpoczęta w środę dwudniowa wizyta szefa rządu na Korsyce jest pierwszym jego pobytom na wyspie od objęcia tej funkcji przed rokiem. Wizyta nastąpiła w dwa tygodnie po spektakularnym zamachu, dokonanym w Bastii przy pomocy samocho-

du-pułapki, którego eksplozja spowodowała śmierć jednego z przywódców korsykańskiego ugrupowania nacjonalistycznego i ciężkie obrażenia drugiego. Wojna między 3 rywalizującymi grupami nacjonalistycznymi w ciągu półtora roku pociągnęła za sobą śmierć 17 osób.

Przemawiając przed Zgromadzeniem Korsyki w Ajaccio, premier Juppe zapowiedział szereg decyzji fiskalnych i socjalnych w ramach powołania "strefy wolnocelowej", której celem jest danie "nowej szansy przedsiębiorstwom korsykańskim".

**Włochy**

**Aresztowano szefa mafii Vincenzo Sinacori**

Policja włoska aresztowała w środę szefa Cosa Nostra w miasteczku Trapani na Sycylii Vincenzo Sinacoriego, który przypuszczalnie dwukrotnie spotkał się z dożywotnim chadeckim senatorem, byłym premierem Giulio

Andreottim — podał źródło sądowne.

Poszukiwany od 1993 r. 42-letni Vincenzo Sinacori oskarżony jest o przynależność do organizacji typu mafijnego, zabójstwa, wymuszenia i zamachy.

**izrael**

**Strajkuje 500 tys. osób**

Strajk generalny sparaliżował w środę Izrael. Na wezwanie centrali związkowej Histadrut przzerwano pracę 500 tys. ludzi, a więc czwarta część ogółu zatrudnionych.

Strajk generalny jest wyrazem protestu przeciwko drastycznemu programowi oszczędnościowemu,

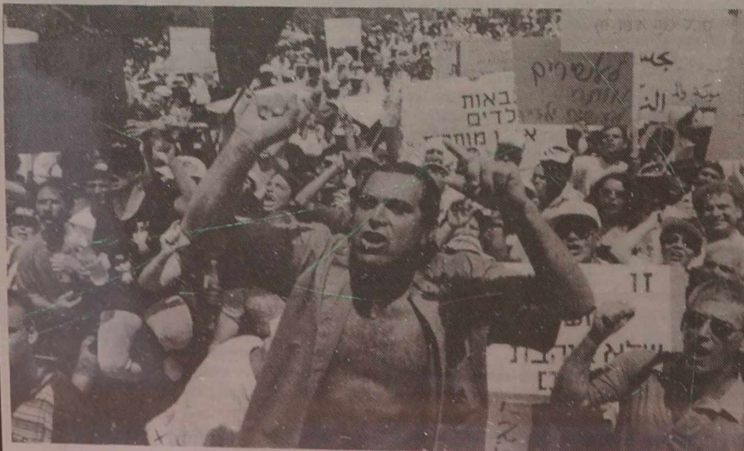
który przygotował minister finansów Dan Meridor. Przewiduje on cięcia budżetowe w wysokości 4,9 miliardów szekeli, co odpowiada 1,5 mld dolarów. Chodzi o zmniejszenie deficytu w budżecie państwa i wyrownanie bilansu płatniczego.

Strajk objął przede wszystkim

administrację, pocztę, elektrownie i sektor państwowy. Przed parlamentem zebrało się kilka tysięcy ludzi wotując pod adresem premiera Benjamina Netanjahu: "Bibi, do domu".

NA ZDJĘCIU: strajk w Tel Awiw.

Fot. EPA-ELTA



**Watykan**

**Papież obejrzał zachód słońca na wysokości 2500 m**

Chęć podziwiania zachodu słońca nad trzema szczytami pasma Lavaredo, skłoniła we wtorek Jana Pawła II do zmiany programu i przedłużenia wieczornej wycieczki kończącej się zazwyczaj o godz. 19 — podaje agencja ANSA. Prawie dwie godziny oczekiwano Ojca Świętego w wiosce Lorenzago, zastanawiając się, gdzie się podział. Wyjaśnienie przyszło w środę.

Okazało się, że wracając z lasów w rejonie Misuriny, papież zacyzyt sobie pojechać swą Lancią Temą powyżej schroniska Auronzo, na wysokości 2400 m. Potem przesiadł się w terenowego Jeeпа, który wywiózł go na wysokość 2500 m, skąd mógł podziwiać wspaniałe wi-

dok, którego wcześniej nie znał, na trzy szczyty pasma Lavaredo. W pobliskim schronisku papieża pozdrowiła 7-letnia dziewczynka Alice i Iris, pracująca w pobliżu kobiecie pochodzenia chorwackiego. Jan Paweł II pobłogosławił obie, wymienił parę zdań po chorwacku z Iris i pozwolił się z nimi sfotografować.

W środę Ojciec Święty udał się do Pian de Buoi, na płaskowyżu u stóp pasma Marmole i długo spacerował w miejscowości Col Vidal.

ANSA podaje również, iż potwierdziło się, że papież powróci do Rzymu 23 bm. wieczorem, by w środę wziąć udział w audycji generalnej.

**Azerbejdżan-Gruzja — Rada Europy**

**Baku i Tbilisi chcą do RE**

Gruzja i Azerbejdżan zwróciły się oficjalnie o przyjęcie do Rady Europy, w której do tej pory mają status specjalnego gościa, podano środę w Strasburgu. Wcześniej o przyjęcie do organizacji zwróciła się Armenia.

Podczas swej 5-dniowej podróży po tych trzech kaukaskich krajach sekretarz generalny Rady Europy Daniel Tarschys wyraził zadowolenie z "kroków" podjętych przez Armenię i Azerbejdżan

w celu zawarcia dwustronnej umowy umożliwiającej uchodźcom azerskim powrót do domu".

— Bliskie uregulowanie konfliktów w Górnym Karabachu, Abchazji i Osetii Południowej oraz przyspieszenie programu reform wewnętrznych pozwoli tym krajom wypełnić warunki konieczne przy przystąpieniu do Rady Europy — podkreślił Tarschys.

**Hiszpania**

**Nieudany zamach pod Pampeluną**

Zamachu z użyciem granatów, prawdopodobnie na budynek Gwardii Cywilnej, dokonano w czwartek nad ranem w Puente de la Reina, ok. 20 km na południowy zachód od Pampeluny na północy Hiszpanii, gdzie w środę kończyła się trasa kolej-

nego etapu wyścigu kolarskiego Tour de France.

Trzy granaty upadły na pole, w pobliżu posterunku Gwardii Cywilnej, nie powodując ani ofiar, ani zniszczeń materialnych.

**TO i OWO**

**Psy w toalecie**

Na dwa miliony paryżan przypada 300 tysięcy psów, toteż sprzątnięcie z ulic psich odchodów nie jest sprawą prostą. Obecnie robią to wyposażeni w odkurzacze motorowyżczyści, co pochłania rocznie 4,4 mln franków. W ciągu roku z paryskich ulic trzeba usunąć ok. 500 tys. ton psich odchodów, dlatego zaproponowano ustawienie w stolicy Francji toalet dla czworonogów. Pomysłodawca uważa, że „kanizetki”, bo tak nazwał szaleńcy dla psieków, powinny stanąć w każdym mieście z powyżej 500 tysiącami mieszkańców, gdyż 21 proc. z niemal ośmiu milionów psów we Francji żyje w dużych aglomeracjach.

**Muszki grożą elektrowni...**

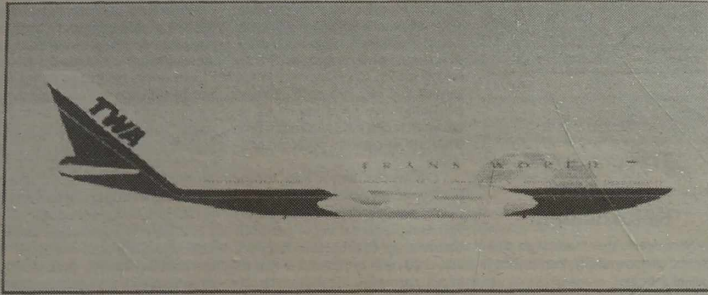
W Toledo w stanie Ohio wyrośli się muszki, które obsiadły tak wielkimi chmarami lokalną elektrownię, że uieruchomione zostały trzy z czterech transformatorów. W rezultacie spadku napięcia, które dotknęło 290 tysięcy gospodarstw domowych, nie tylko zgasy światła, ale włączyły się też armaty, a setki mieszkańców zaczęło wzywać policję. Elektrownię uruchomiono, kiedy pracownicy zmyli z jej ścian silnymi strumieniami wody kolonie muszek. Było ich tak dużo, że mieszkańcy pobliskiej dzielnicy musieli odmieniać z martwych owadów chodniki. Liczba muszek wzrosła w ostatnich latach w tym samym rejonie po wprowadzeniu środków ochrony wód jeziora Erie.

**Nieostrożna kobra**

27-letni robotnik miał dosyć strzyżenia trawników na Florydzie i zapragnął zdobyć większe pieniądze. Zainwestował w... kobry. Miał ich 40 w swoim małym, wynajętym pokoju, ale pech chciał, że jedna uciekła i wygrzewała się na grządce kwiatowej u sąsiadki. Sprawa znalazła się w sądzie. Pechowego „biznesmena” skazano na pół roku w zawieszeniu i nakazano pozbyć się zaczątku fortuny. Ale wcale niełatwo oddać kobry w „dobre ręce”. Na Florydzie kobra kosztuje do 100 dolarów, ale w całym stanie mniej niż 500 osób ma pozwolenie na trzymanie jadowitych węży, w dodatku utrzymanie ich jest dość kosztowne...

**USA**

## Nad Atlantykiem eksplodował samolot pasażerski



Amerykański samolot pasażerski towarzystwa Trans World Airlines (TWA) eksplodował zamieniając się w kulę ognia po wystartowaniu w środę wieczorem z lotniska w Nowym Jorku do Paryża i wpadł do Atlantyku niedaleko Long Island. Nie ma oznak, by ktoś się uratował — pisze agencja Associated Press.

Boeing 747 leciał z lotniska im. J. F. Kennedy'ego na lotnisko im. Charlesa de Gaulle'a, kiedy wpadł do Oceanu Atlantyckiego, 32 km od małej zatoki Moriches na Long Island o godz. 20.45. Miejsce katastrofy znajduje się 65 km na wschód od miasta Nowy Jork.

"Była to wielka pomarańczowa kula ogniova. Nie było widać nic poza płomieniami" — powiedział naczynny świadek Eileen Daly. Na pokładzie samolotu znajdowało się 212 pasażerów i 17 członków załogi — poinformował wiceprezes TWA, Mike Kelly. Powiedział on, że samolot przybył z Aten i znajdował się na ziemi trzy godziny przed wystartowaniem do

Paryża. Niektórych pasażerów zabrano na pokład z odwołanego wcześniej lotu do Rzymu.

"Nie znajdujemy żadnych uratowanych osób" — stwierdził Steve Sapp z amerykańskiej Straży Przybrzeżnej. "Natrafiamy na wiele ciał" — dodał.

Z powietrza można zobaczyć na wodzie pływający wrak i paliwo samolotu — pisze AP. Niedaleko miejsca wypadku utworzono tymczasową kostkę.

Wiceprezes TWA, Mike Kelly oświadczył, że Federalna Agencja Lotnictwa (FAA) zaostrzyła środki bezpieczeństwa z powodu rozpoczynających się w piątek Igrzysk Olimpijskich w Atlancie, ale wobec TWA czy tragicznego rejsu 800 nie było żadnych pogroźek. "Wszystko jest jednak możliwe" — podkreślił Kelly. "Zapewniliśmy jeden z najwyższych poziomów bezpieczeństwa, jaki można osiągnąć i nie sięm to nie zmieniło w minionych kilku tygodniach" — dodał przedstawiciel linii lotniczych.

Telewizja ABC podała, że FAA nie otrzymała sygnału alarmowego od pilota przed katastrofą. Wskazuje to, że nie było ostrzeżenia o jakichkolwiek kłopotach w samolocie przed rnięciem maszyny do morza.

Przedstawiciel Straży Przybrzeżnej James McPherson powiedział, że na miejsce katastrofy wysłano wszystkie dostępne jednostki powietrzne i pływające, w tym 9 kutrów, dwa samoloty i dwa helikoptery. Samoloty zrzuciły na powierzchnię Atlantyku tratwy ratunkowe.

Ekipy poszukiwawcze odnalazły dotychczas zwłoki 73 ofiar katastrofy. Na pokładzie maszyny znajdowało się 229 osób. Nie natrafiono natomiast jeszcze na szczątki maszyny.

Ekspertsi są zdania, że badanie szczątków ofiar może pomóc ustalić czy przyczyną tragedii była eksplozja na pokładzie.

**NA ZDJĘCIU:** samolot Boeing 747, który uległ katastrofie.  
Fot. EPA — ELTA

**Rosja**

## Spotkanie B. Jelcyna z kierownictwem Ministerstwa Obrony

W czwartek w podmoskiewskim sanatorium Barwicha prezydent Borys Jelcyn spotkał się z kierownictwem Ministerstwa Obrony, któremu przedstawił nowego szefa resortu gen. Igora Rodionowa.

Prezydent podkreślił podczas spotkania, że przed Ministerstwem Obrony Rosji stoją dziś trudne zadania, bowiem w rosyjskich siłach zbrojnych nie wszystko dobrze się układa. Powiedział, że Rodionow będzie musiał zaprowadzić w armii "elementarny porządek", bowiem "korpus oficerski jest przeżarty korupcją jak rdza".

Na spotkaniu był obecny doradca prezydenta ds. bezpieczeństwa narodowego, sekretarz Rady Bezpieczeństwa Aleksandr Lebied'.

**Rosja-Czeczenia**

## Znaleziono 10 ciał rosyjskich żołnierzy

Ciała 10 rosyjskich wojskowych odkryto w środę w okolicach miejscowości Wiedieno na południowym wschodzie Czechenii — podała w czwartek służba prasowa rosyjskich sił federalnych w tej północnokaukaskiej republice.

Nie wiadomo, w jakich okolicznościach czterech oficerowie i sześciu żołnierzy, których nie pogrzebano ciała znalezione, dostali się do czeczeńskiej niewoli.

Ze świata: PAP, ELTA



**KRÓTKO**

Moskwa. Przebieg przygotowań Rosji i Stanów Zjednoczonych do udziału w zaplanowanym na 20-21 bm. forum Stowarzyszenia Krajów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) w Dżakarcie omówili w czasie rozmowy telefonicznej rosyjski minister spraw zagranicznych Jewgienij Primakow i amerykański sekretarz stanu Warren Christopher.

Dubaj. Najstarszy mieszkaniec Zjednoczonych Emiratów Arabskich zmarł w środę w wieku 136 lat, zostawiając troje dzieci i sto troje wnuków i prawnuków — poinformowała w czwartek miejscowa prasa.

Paryż. Konferencja ministerialna grupy siedmiu głównych potęg zachodnich poświęcona walce z terroryzmem odbędzie się 30 lipca w Paryżu — podała w środę w stolicy Francji rzecznik MSZ Jacques Rummelhardt.

Paul Touvier, wysoki funkcjonariusz kolaboranckiej milicji wichystowskiej w czasie II wojny światowej, zmarł w środę w szpitalu więziennym w podparyskim Fresnes w wieku 81 lat — informuje AFP.

Bukareszt. Międzynarodowy Kongres Świadków Jehowy w Bukareszcie nie dojdzie do skutku "z powodu sprzeciwu władz". Odbędzie się jednak dwie imprezy równocześnie w Klużu i Braszowie — poinformowało w czwartek biuro organizacyjne kongresu.

Smirshahm. Zagrozenie salomonella sprawiło, że na południu Szwecji zabiło 13 tysięcy kurczaków — poinformowała w czwartek źródła oficjalne.

**Bośnia-ONZ**

## Policjantom ONZ grożą śmiercią w razie aresztowania Karadžicia

Oficjalna osobistość serbska w Bośni ostrzegła, że członkowie policji ONZ zostaną ujęci i rozstrzelani, w wypadku gdyby Radovan Karadžić został aresztowany — stwierdził w czwartek rzecznik ONZ w Sarajewie Alexander Ivanko.

Miladin Stefanović, burmistrz kontrolowanego przez Serbów miasta Ugljevik w północnej Bośni oświadczył, że "wszyscy policjanci ONZ zostaną ujęci i natychmiast za-

bici", jeśli Karadžić zostanie aresztowany, powiedział rzecznik ONZ. Dodał, że Stefanović, znany z ekstremizmu, przekazał to ostrzeżenie jednemu z oficerów sił ONZ.

Ivanko określił tę groźbę jako skandaliczną i poinformował, że rozpatruje się nowe środki dotyczące bezpieczeństwa 800 policjantów ONZ rozmieszczonych w strefach Bośni pod kontrolą serbską.

**Białoruś**

## A. Łukaszenka o Słowianach i strefie bezatomowej

Występując w Witebsku, przed środowym koncertem, zamykającym tygodniowy festiwal "Słowiański bazar", prezydent Białorusi Aleksandr Łukaszenka, który sprawował patronat nad festiwalem, powiedział, że traktuje tę imprezę jako "czynnik jednoczenia słowiańskich narodów".

Białoruski prezydent strzył przekonanie, że do sojuszu, powołanego niedawno przez Białoruś i Rosję dołączy się wkrótce Ukraina i że "miną smutne czasy dla słowiańskich narodów", które "podnoszą się z kolan tylko razem".

Określając Słowian jako "silną i dumną wspólnotę ludzi", Łukaszenka powiedział: "My nikomu nie zagrażamy i czynimy wszystko, co nieodzowne, by zapewnić pokój i spokój na naszym kontynencie. Realizacja białoruskiej inicjatywy utworzenia strefy bezatomowej w Europie Środkowej oznacza zapewnienie bezpieczeństwa naszym narodom".

Pierwszy raz białoruski prezydent publicznie powiedział o tej inicjatywie w początkach lipca, nadając jej jednoznaczny charakter reakcji wobec planów rozszerzenia NATO na Wschód.

**W. Brytania**

## Księżna Diana z Fergie na francuskiej Riwierze

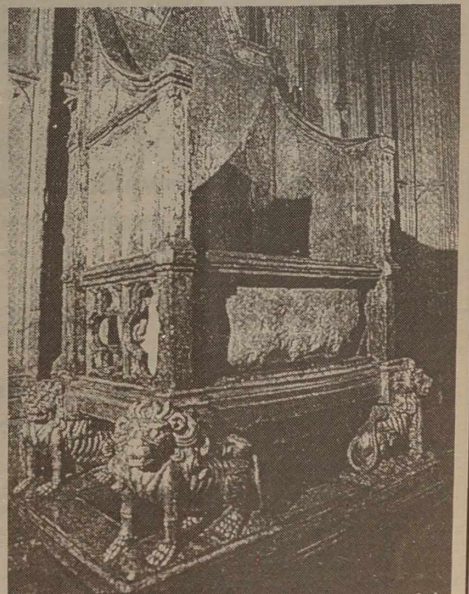
Księżna Diana, która wkrótce zostanie rozwiedziona z następcą brytyjskiego tronu księciem Karolem, i księżna Yorku, która już jest rozwiedziona z bratem Karola Andrzejem, przybyły wraz z dziećmi na odpoczynek na francuskiej Riwierze.

Reportrzy z aparatami oczekiwali Diany na lotnisku w Nicei, lecz prywatny samolot wylądował w Cannes, skąd towarzystwo odjechało samochodami do jak utrzymują miejscowe władze, małego miasteczka Fayence, gdzie ma się zatrzymać w rezydencji należącej do dawnego przyjaciela księżny Yorku, zwanej popularnie Fergie, Paddy'ego McNally'ego.

Pomimo nieobecności w Londynie księżna Diana niewątpliwie będzie zajmowała czołwki popularnych gazet. Od Wielkiej Brytanii po Nową Zelandię liczne organizacje charytatywne ubolewają nad wycofaniem się księżnej Wali z patronowania działalności dobroczynnej, co Diana uczyniła w związku z pozabawieniem jej za sprawą rozwodu królewskiego tytułu.

W opublikowanym w czwartek przez dziennik "Daily Mirror" sondażu przeprowadzonym wśród 2.000 osób, 51 proc. odpowiedziało się za utrzymaniem przez Dianę tytułu "Jej Królewskiej Wysokości", a jedynie 26 proc. było odmiennego zdania.

Dziennik "Daily Mirror" rozpoczyna kampanię na rzecz niepozabawiania Diany królewskiego tytułu.



Premier Wlk. Brytanii John Major zapowiedział, że po 700 latach Anglia zwróci Szkocji narodową świętość - Kamień ze Skony, na którym koronowali się królowie Szkocji. Zabraný w 1296 roku, był przechowywany pod tronem w opactwie Westminster; królowie brytyjscy w ten sposób też na nim stawali, podkreślając zależność Szkocji od korony...

**Trybunał Konstytucyjny**

**Emerytom przysługuje waloryzacja za IV kwartał ub.r.**

Trybunał Konstytucyjny orzekł w środę, że pozbawienie emerytów i rencistów prawa do waloryzacji ich świadczeń za IV kwartał ub.r. jest niezgodne z konstytucją.

W uzasadnieniu orzeczenia Trybunał stwierdził, że w IV kwartale zeszłego roku obowiązywał niewątpliwie przepis nakazujący okresową waloryzację emerytur i rent, gdy wzrost plac w kwartale przekroczy 10 proc. Realizacja tych podwyżek powinna nastąpić w

marcu br. IV kwartał — stwierdził TK — pozostawiono poza jakimkolwiek mechanizmem waloryzacji, zarówno dotychczasowej placowej, jak i nowej, cenowej, obowiązującej w br.

Nie przeprowadzenie tej waloryzacji doprowadziło do utraty realnej wartości emerytur i rent — stwierdził Trybunał.

W ocenie resortu pracy, waloryzacja za IV kwartał ub.r. może kosztować budżet państwa dodatkowo 8,3 mld nowych zł.



**Na Śląsku**

**Trzecia doba strajku w Katowickim**

W czwartek — trzeciego dnia strajku pracowników komunikacji miejskiej w woj. katowickim — nie wyjechały na tras autobusy i tramwaje z zajezdni w Katowicach, Chorzowie, Gliwicach, Będzinie, Tychach i Sosnowcu. Przed południem mają się rozpocząć rozmowy strajkujących z pracodawcami, przedstawicielami samorządów i organizatorów komunikacji miejskiej.

W wydanym oświadczeniu uczestnicy protestu stwierdzili, że jedynie minister i związki zawodowe są zainteresowani porozumieniem.

**Kultura**

**Festiwal Teatrów Ulicznych w Chojnicach**

Paradą przebierańców i harcami na ulicach miasta rozpoczął się 17 bm. w Chojnicach (woj.bydgoskie) V Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych. Uczestniczy w nim 17 grup z Austrii, Francji, Niemiec i Polski.

Inicjatorem i gospodarzem imprezy jest, od pierwszego festiwalu, miejscowy dom kultury i działający przy nim Teatr Niepokorny.

W programie tegorocznego, pięciodniowego festiwalu znalazło się ok. 20 spektakli.

**Dla czasowego pobytu obcokrajowców**

**W Lesznowoli k.Grójca otwarto ośrodek dla deportantów**

W Lesznowoli k.Grójca (woj. radomskie) otwarto w środę ośrodek dla deportantów. Ośrodek znajduje się w obiektach zlikwidowanej jednostki wojskowej. Placówka przystosowana jest do pobytu ok. 30 obcokrajowców. Docelowo może tam zamieszkać ok. 100 osób. Pierwsi pensjonariusze spodziewani są za kilkanaście dni, gdyż w ośrodku prowadzone są ostatnie prace adaptacyjne.

Obcokrajowcy będą mogli przebywać w Lesznowoli do 90 dni, potem zostaną deportowani z Polski. Bezpieczeństwa w ośrodku będzie strzec 40 funkcjonariuszy policji, a 20 osób cywilnych (w tym lekarz) zostanie zatrudnionych do obsługi pensjonariuszy. Obiekty ośrodka zostały otoczone pod-

wójnym murem z tzw. strefą kontrolowaną.

Przeciwno utworzeniu k.Grójca ośrodka dla deportowanych protestowały miejscowe władze samorządowe oraz mieszkańcy Grójca i Lesznowoli, twierdząc, że sąsiedztwo największej w Polsce gładzi samochodowej (w Stomczynie) przyczyni się do wzrostu liczby przestępstw dokonywanych przez cudzoziemców. Władze Grójca proponowały przenieść obiekty po jednostce wojskowej na mieszkania dla Polaków przemieszczających się z b. ZSRR. Ośrodkowi nadano jednak status obiektu ważnego dla obronności kraju, przesądzając ostatecznie o jego przeznaczeniu. Nadzór nad placówką sprawuje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

**Na konserwację**

**Zygmunt III Waza opuszcza Plac Zamkowy**

Górujący nad Placem Zamkowym posąg króla Zygmunta III Wazy zostanie w sobotnie południe zdjęty z kolumny w celu poddania go koniecznej konserwacji — poinformował podczas środowej

konferencji prasowej organizator tego przedsięwzięcia, Kazimierz Sztarbałto z Państwowej Służby Ochrony Zabytków — Oddział Warszawski. Król opuści Stare Miasto na blisko dwa miesiące.

**Tradycje rodem ze Średniowiecza**

**Jubileuszowy turniej rycerski w Golubiu-Dobrzyniu**

Pokazem walk pieszych wojowników średniowiecznych na dziedzińcu zamku królowej Anny Wazówny w Golubiu-Dobrzyniu (woj.toruńskie) rozpoczął się 17 bm. jubileuszowy XX Międzynarodowy Turniej Rycerski.

Jako pierwsi w Golubiu-Dobrzyniu do walki stają zawsze Polacy. Najlepsi z nich uzyskują prawo

startu w zmaganiach międzynarodowych. W br. o Trzy Miecze Zamku Golubskiego walczyć będą drużyny rycerzy konnych z Białorusi, Czech, Francji, Szwecji, Ukrainy i Włoch.

W trakcie turnieju rywalizują rycerze konni, piesi i kusznicy. Zmaganiom towarzyszą pokazy kaskaderskie.

**Punkt widzenia prezesa PSL**

**Budżet na przyszły rok zbyt pasywny**

Polityka antyinflacyjna założona w przyszłorocznym budżecie może zahamować tempo wzrostu gospodarczego — uważa prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego Waldemar Pawlak. Podczas środowego posiedzenia Naczelny Komitet Wykonawczy PSL omawiał m.in. przyjęcie przez rząd założenia budżetu na przyszły rok.

Pawlak uważa, że w założeniach budżetu zbyt mocno używa się mechanizmów służących do ograniczania inflacji. Jego zdaniem, zakres

tych mechanizmów może doprowadzić do sytuacji, w której pod znakiem zapytania stanie założenie dotyczące wzrostu gospodarczego. W takim wypadku nastąpi załamanie budżetowe, którego konsekwencje będą fatalne — uważa prezes PSL.

"PSL jest przekonane, że ograniczenie inflacji musi uwzględniać realia gospodarcze na tyle, aby nie nastąpiło załamanie wzrostu gospodarczego" — stwierdził Pawlak.

**Zdaniem ministra ON**

**Pieniądze na IFOR są i będą**

Pieniądze na udział polskiego kontyngentu w Siłach Implementacyjnych (IFOR) w Bośni są i będą — zapewnił 17 bm. minister obrony narodowej Stanisław Dobrzański. MON wniosło o nowelizację uchwały rządu ws. polskiego udziału w IFOR, tzn. o zwiększenie sumy przeznaczanej na ten cel z 30 do 66 mln PLN.

Szef resortu obrony przyznał, że może zaskakiwać rozbieżność między wysokością tych wydatków, zawartą w pierwszej uchwale rządu, a zaproponowaną obecnie przez

MON. Dobrzański dodał, że zwiększenie sumy nie oznacza wzrostu wydatków, a zle ich oszacowanie. Podkreślił, że pierwotny kosztorys sporządzony przed podjęciem pierwszej uchwały rządu w tej sprawie opiewał na sumę zbliżoną do zaproponowanej obecnie przez resort obrony. Miały jednak być wówczas "wątpliwości, że MON zawyża tę sumę. (...) Pod wpływem nacisków ministerstwo próbowało te koszty zredukować, no i zredukowało o połowę" — powiedział.

**Partie**

**Spotkanie kierownictwa "Samoobrony" z parlamentarzystami PSL**

18 bm. w Sejmie odbyło się spotkanie Prezydium Związku Zawodowego Rolnictwa "Samoobrona" z Prezydium Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego — poinformowało Biuro Prasowe "Samoobrony".

Tematami spotkania było zjednoczenie ruchu ludowego w Polsce przed zbliżającymi się wyborami parlamentarnymi, sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza kraju, w tym rolnictwa oraz reforma ubezpieczeń społecznych, w tym pro-

blemy Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

W zasadniczych problemach — jak informuje komunikat "Samoobrony" — osiągnięto porozumienie.

**Akcja Wyborcza "Solidarność" tworzy struktury regionalne**

Akcja Wyborcza "Solidarność" przystąpiła do organizowania swoich regionalnych oddziałów. Mają one pokrywać się z okręgami wyborczymi. "Solidarność" oczekuje, że struktury regionalne powinny zostać powołane do połowy sierpnia br. — powiedział PAP Stanisław Alot, sekretarz Komisji Krajowej "S".

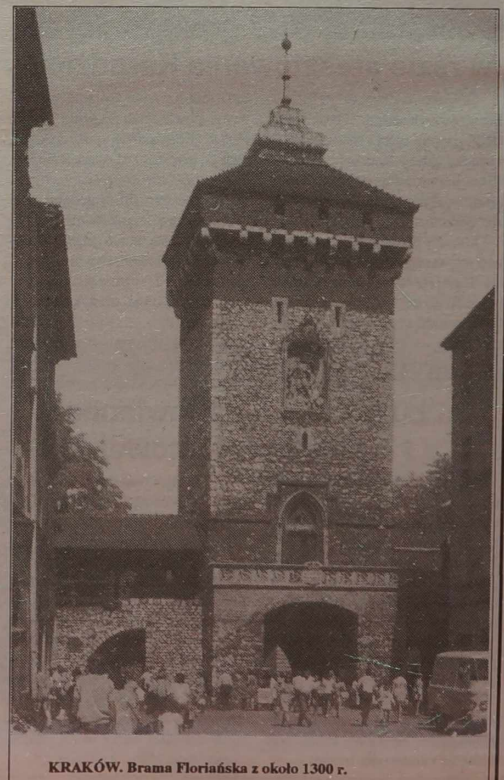
Zwieńczeniem tego procesu będzie utworzenie Krajowego Sztabu Wyborczego AWS i przyjęcie zasad działania dla oddziałów regionalnych. Tworzenie list wyborczych rozpocznie się po opracowaniu programu AWS. Po napisaniu programu, może się zdarzyć, że ktoś się odłączy, a ktoś przyłączy — tłumaczył Alot.

Podstawą oddziałów AWS będą struktury regionów "Solidarność", których jest 38. "S" chce, aby oddziały zostały "dopasowane" do liczby okręgów wyborczych. W regionach nie będą obowiązywać "sztywne" zasady podziału miejsc na listach wyborczych między poszczególne ugrupowania. Każdy uczestnik AWS będzie mógł zgłaszać kandydatury, wstępna selekcja nastąpi poprzez badanie m.in. ich lokalnej popularności. Listę krajową oraz kolejność kandydatów będą ustalać władze centralne AWS — powiedział Alot.

Kampanię wyborczą AWS prowadzić będzie sztab krajowy. Kontrolę nad działalnością sztabu i w ogóle nad Akcją Wyborczą "Solidarność" sprawować będzie

Konwencja Ogólnopolska, w skład której wejdą liderzy ugrupowań AWS — powiedział Alot, zastrzegając, że są to na razie jedynie plany. Konwencja miałaby odgrywać rolę mediatora między oddziałami. Alot uważa, że nie ma potrzeby, aby sztab tworzyli przedstawiciele wszystkich ugrupowań AWS. Jego zdaniem skład sztabu można ograniczyć przyjmując zasadę, że znajdujące się w Akcji koalicje wystawią swoich przedstawicieli, wspólnych dla partii, które je tworzą (chodzi o Obóz Patriotyczny, KL-N, Nową Polskę, PL-Ch).

Przy sztabie będą działały zespoły zadaniowe i eksperckie, pracujące nad programem AWS.



KRAKÓW. Brama Floriańska z około 1300 r.

GOSPODARKA

**Bezrobocie**

Coraz bardziej uwidacznia się to, iż w niedalekiej przyszłości problemem życiowo ważnym dla mieszkańców Litwy będzie stała praca i dzięki niej stała zarobki. Natomiast "SoDra" w ubiegłym roku do funduszu realizacji polityki zatrudnienia oraz na zapomogi dla bezrobotnych przełata zaledwie 44,2 proc. przeznaczonych na ten cel pieniędzy. Czy warte wobec tego się zdziwić, iż w wyniku takiej polityki "SoDra" stała się zmniejsza liczba osób ubezpieczonych, przypadająca na jednego emeryta. Jeżeli jeszcze w 1991 roku jednego emeryta "utrzymywało" 2,1 pracujących, to już w roku ubiegłym — zaledwie 1,56. Czy nie dlatego właśnie gospodarstwo domowe emeryta z każdym dniem staje się nie tylko coraz uboższe, ale wręcz żebrzące?

W ubiegłym roku Litewska Giełda Pracy na finansowanie przedsięwzięć mających na celu wzrost zatrudnienia, przy znacznym braku funduszu zatrudnienia, mogła wykorzystać zaledwie 34 proc. wszystkich środków. Natomiast 46,3 proc. wszystkich wydatków Giełdy Pracy poszło na wypłatę zapomóg dla bezrobotnych. Nie więc dziwnego, że jedynie na początku roku bieżącego prognozy terytorialnych Giełd Pracy przekroczyło 127,1 tys. zarejestrowanych osób niepracujących, którym mogli niewiele pomóc z tej przyczyny, że "SoDra" nie przekazuje odpo-

**Giełda Pracy Litwy i "SoDra": zamiast partnerstwa — wrogowie?**

wiednych środków. Tymczasem w ubiegłym roku pracę otrzymało i zostało płatnikami "SoDry" 48,9 tys. osób, uczestniczących w programach zatrudnienia.

Podstawowym zadaniem Litewskiej Giełdy Pracy na rok bieżący jest integracja obywateli niepełnosprawnych oraz bezrobotnych z rynkiem pracy, jak też efektywne pozyskiwanie wolnych miejsc pracy. W tym roku spośród utworzonych miejsc pracy dla obywateli z dodatkowymi gwarancjami, co trzecie będzie przeznaczone do zatrudnienia osób niepełnosprawnych. "SoDra" w pierwszym kwartale roku bieżącego z 31 proc. taryfy wpłat ściąganych od pracodawców i pracujących do funduszu zatrudnienia powinna przełatać 2,1 proc. Niestety, przełatała natomiast zaledwie 1,4 proc. Jednym słowem, powtarza się ubiegłoroczna sytuacja.

Na skutek rosnących olbrzymich wydatków "SoDry", Litewska Giełda Pracy w pierwszym kwartale bieżącego roku musiała przeznaczyć 60,3 proc. środków na realizację polityki zatrudnienia ludności. Natomiast na finansowanie aktywnego zatrudnienia ludności przeznaczono zaledwie 22,6 proc. wszystkich środków. Dotkliwy brak pieniędzy na realizację aktywnego zatrudnienia zmusza terytorialne Giełdy Pracy do orientowania się przede wszystkim na dodatkowe gwarancje zgodnie

z ustawą o wspieraniu bezrobotnych, obejmującą wiele ludzi. Liczba takich osób stale wzrasta i w czerwcu br. wyniosła już 38,9 proc. zarejestrowanych bezrobotnych. Litewska Giełda Pracy przy zaistniałej sytuacji może przeznaczyć coraz mniej środków na organizowanie oraz finansowanie dodatkowych przedsięwzięć zapewniających aktywne zatrudnienie bezrobotnych, nie mających gwarancji. Krótko mówiąc, pod względem finansowym "SoDra" pozostaje dłużniczką Litewskiej Giełdy Pracy, co w przyszłości spowoduje, że straci ona część wpływów z powodu zmniejszenia liczby pracujących osób, podlegających obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. A potem będzie się utyskiwać, że za mało jest pieniędzy na wypłacanie emerytur i innych przewidzianych z budżetu "SoDry" świadczeń.

Naturalnie, że "SoDra", nie przelewając do funduszu zatrudnienia regulowanych przez rząd obowiązkowych środków na ubezpieczenia od bezrobocia, sama podcina gałąź, na której siedzi. Czy trzeba czekać bezczynnie, dopóki taka "gałąź" się zalamie, a przez to nadal zmuszać emerytów do wegetowania czy też przedczesnego odejścia na tono Abrahama? Może ktoś wreszcie przetnie ten węzeł gordyjski?

Antanas PETRAUSKAS,  
doktor nauk społecznych

**Opinie**

**Pracować chcemy i potrafimy, ale dajcie nam tę pracę**

Z pewnością wielu się ze mną zgodzi, że dzisiaj, kto ma normalną pracę i względnie godziwe wynagrodzenie, może się uważać za szczęśliwca. Sporo się ostatnio na ten temat dyskutuje: jedni narzekają, że brak pracy, inni zaś twierdzą, że praca jest, tylko ludzie są bardzo rozleniwieni i nie chcą pracować.

A co na ten temat mówią sami bezrobotni, ci co codziennie godzinami ocierają mury Giełdy Pracy.

— Z zawodu jestem dziennikarzem. Mam 50 lat i od 10 miesięcy jestem bezrobotny. W ciągu pół roku otrzymywałem zapomogę, teraz przychodzi tu co miesiąc, ale bez skutku. Owszem, proponowano mi pracę w szkole w klasach początkowych, ale się nie zgodziłem, bo przecież nie jestem pedagogiem. Z czego żyję? Czasami ktoś gdzieś potrzebuje ładowacza, latem zbieram jagody, grzyby, a stara matka sprzedaje. Co będzie dalej, nie wiem.

— Jestem już od 4 lat bez pracy. Mam małe dziecko i to jest największą przeszkodą. Przed urodzeniem dziecka pracowałam jako ekonomistka. Potem była redukcja etatów i mnie również zredukowano. Parę miesięcy temu znalazłam zajęcie w stołówce (nakrywać do stołu, zbierać, zmywać naczyń itp.). Gdy zachorowałam mi dziecko i musiałam pójść na chorobowe, szef powiedział, że moja praca będzie wykonywać inna koleżanka. Jestem całkowicie już wyczerpana nerwowo i czasami mam po prostu chęć, by wyskoczyć z dziewiętego piętra.

— Powiedziała pani na wstępie, że ludzie się lenią i nie chcą pracować. Między innymi, niedawno byna ten temat w "Kurierze" wywiad z dyrektorem pewnej spółki, który



Fot. Marian Paluszkiewicz

też mówił to samo i narzekał, że nie może znaleźć człowieka do pracy, bo każdy się najpierw pyta, ile będzie płacić. Bzdura. Jeszcze tego samego dnia zadzwoniłem do pana dyrektora. Nie pytałem o wynagrodzenie. Powiedziałem jedynie, że chcę pracować i żadnej pracy się nie boję. Gdy się wyjaśniło, że mam 52 lata, podziękowano mi. Nikt się nawet nie zainteresował, kim jestem z zawodu i co potrafię robić. Rozumiem, że młodzi są silniejsi, bardziej zręczni, ale może nie zawsze tak doświadczeni. Zresztą, skoro wszyscy chcą tylko młodych, to co mają robić starzy. Może krasić?

— Praktycznie nie bardzo wiem, czego tu przychodzi, bo Giełda i tak nie może zaproponować. Jeśli już coś jest, to przeważnie miejsce ładowacza i to za zupełnie nędzne grosze.

— Kobieta po trzydziestce bez

protekcji w ogóle nie ma szans na otrzymanie pracy. Wszędzie są potrzebne młode i ładne dziewczyny i myślę, że nie tylko do pracy. Dziś uczynny i rzetelny człowiek jest już całkowicie na wymiaru. Dobrze się powodzi natomiast złodziejom, ich nawet do więzień nie sadzą, a im więcej milionów zdefraudował, tym wyżej nosi głowę.

— My tu tak nie będziemy "za dziękuję" gadać, a tym bardziej ustawiać się do zdjęcia. Chyba że nam zapłacicie, bo otrzymacie honoraria, a co nam z tego. Był tu jakiś facet z "Lietuovs rytas", to dał nam 25 litów. A w ogóle, o czym tu jest gadać i kogo mi interesujemy. Wszyscy nam popychają, jak najgorzej natrętów, a całym naszym przestępstwem jest to, że chcemy pracować, bo przecież mamy rodziny, a krasić po prostu nie umiemy.

**Z konferencji prasowej "Prekės i namus" Czy gra warta świeczki?**

Ostatnio wiele się pisze i dyskutuje na temat spółki akcyjnej "Internacional BOOK", która to na szeroką skalę prowadzi akcję "Prekės i namus" (Towary do domu). Ludzie, w tym również nasi Czytelnicy, otrzymują listy z propozycją kupienia trzech książek po 49 litów, a następnie wzięcia udziału w grze, gdzie drogą losowania można wygrać pierścionek z brylantem, pralkę automatyczną, najnowszą markę telewizor oraz centrum muzyczne.

Akcja ta jednych zainteresowała kusząca propozycja, innych szczerze obrzyła swoim szarmanstwem. Krytyczne głosy i niezadowolone ludzi dotarły także do organizatorów tej imprezy. Chcąc siebie usprawiedliwić oraz udowodnić własne racje i wyjaśnić na czym polega gra, właściciele firmy zorganizowali konferencję prasową.

Na wstępie członek administracyjnego komitetu Yves Ferrot (z Francji) opowiedział o działalności firmy. Firma jest legalna i na Litwie powstała przed rokiem. Niestety, nie ma własnej siedziby i mieści się w zwykłym mieszkaniu koło dworca (adresu jednak nie podał). Nie ma także swoich sklepów i dlatego działalność komercyjną prowadzi drogą pocztową. Litwa nie jest jedynym krajem, na którego terenie działa firma. Spółka powstała w Szwajcarii i ma swoje przedstawicielstwa w Chorwacji, Rumunii, Rosji, Słowacji, Czechach, Turcji, na Węgrzech, w Białorusi, Bułgarii, Francji i Polsce. Jak podkreślił Yves Ferrot, najlepiej udało się im rozwinąć swój biznes w Polsce. W wyżej wymienionych państwach z usług firmy "Prekės i namus" rocznie korzysta mniej więcej od 7 do 8 milionów klientów.

Choć pan Yves Ferrot bardzo się starał, by udowodnić dziennikarzom, że działalność ta jest jak najbardziej legalna i zgodna z literą prawa, to jednak nie zdołał przekonać zebranych. Dziennikarze zadawali mnóstwo konkretnych i ostrych pytań, na które albo w ogóle nie otrzymali odpowiedzi, albo były one bardzo wymijające. Przedstawiciele prasy interesowało przede wszystkim to, skąd firma posiada adresy. Okazało się, że kupiła je w Litewskim Centrum Komputerowym. Rozumiemy, że dziś za pieniądze wszystko można kupić, ale udostępnianie obcym osobom danych personalnych obywateli jest przecież najżykalszym łamaniem praw człowieka. Sporo do życzenia pozostawiają też tak zwane prezenty, które są rozlosowywane (pierścionek z brylantem, pralka, telewizor), bo choć mówi się o nich, że są to towary najistotniejszych firm zachodnich, to jednak przedstawiciele spółki nazwy tych firm trzymają w tajemnicy.

Ponięważ dziennikarze ostro atakowali firmę, działacze kilkakrotnie zapewniali, że każdy, po kupieniu 3 książek otrzyma zegarek i oczywiście będzie uczestniczył w losowaniu innych cennych przedmiotów. Jeśli książki człowiekowi się nie spodobały, może je zwrócić firmie i otrzymać swoje pieniądze. Jeśli ktoś w ogóle nie żył uczestniczyć w tego rodzaju zabawie, powinien napisać list na adres podanej skrytki pocztowej i firma go skreśli z listy swoich klientów. Firma twierdzi, że zapewnia także tajemnicę adresów wszystkich klientów.

Pomimo rzeczywiście dużych starań, organizatorzy konferencji nie udało się osiągnąć zamierzonego celu, żaden bowiem z dziennikarzy nie skusił się ani na kupienie książek (słabych zarówno pod względem tematyki, jak i wydania), ani na uczestnictwo w grze. Wiele do myślenia daje także fakt, że firma rozwinęła swą działalność w krajach o niskiej stopie życiowej, tam, gdzie bardziej można liczyć na ludzką naiwność.

Reasumując całą dyskusję, jaka się wywiązała między przedstawicielami firmy, a dziennikarzami, nie mam zamiaru niczego sugerować, bo wydaje mi się, że sprawa jest nadzbyt jasna. Natomiast o tym zaś, czy gra jest warta świeczki, niech każdy sam decyduje.

**W kręgu pieniądza**

Każdy nawet laik wie dziś, że funkcjonowanie sektora finansowego ma podstawowe znaczenie dla efektywności całej gospodarki z uwagi na fakt, że praktycznie wszyscy muszą korzystać z oferowanych usług — zarówno osoby prywatne, jak i podmioty gospodarcze. Sektor ten obejmuje usługi bankowe, ubezpieczeniowe oraz inne sprawy finansowe.

Integracja systemu finansowego gospodarki litewskiej z systemem Wspólnoty stwarza potencjalne korzyści, ale też zagrożenia. Zarów-

no pierwsze, jak i drugie są związane głównie z koniecznością otwarcia dla firm zagranicznych dostępu do krajowego rynku finansowego.

Otwarcie litewskiego rynku usług finansowych może przyczynić się do:

- wzmocnienia kapitałowego instytucji pośrednictwa finansowego
- wzbogacenia usług finansowych
- poprawy jakości usług oraz obniżenia ich kosztów
- eliminacji barier utrud-

nających litewskim instytucjom finansowym wejścia na rynek Wspólnoty

Tym potencjalnym korzyściom towarzyszą również istotne zagrożenia, wynikające z niedorozwoju litewskiego sektora finansowego, który już teraz boryka się z poważnymi problemami. Upadek wiarygodności, niski kapitał zakładowy, bankructwa, wysokie koszty usług finansowych — spowodują, że litewskie przedsiębiorstwa sektora finansowego nie będą w stanie sprostać konkurencji zagranicz-

nej i może nastąpić zjawisko całkowitej dominacji przedsiębiorstw zagranicznych na litewskim rynku finansowym.

Mądrzy ludzie mówią, że nie była sytuacja bez wyjścia. Wydaje mi się, że i w tej sytuacji można poradzić, redukując system bankowy, poprzez łączenie się banków, likwidację tych słabszych i nieefektywnych, a także poprzez poprawę jakości i rozszerzenie zakresu usług.

Proces integracji litewskiego rynku finansowego z rynkiem

krajów Wspólnoty można podzielić na dwa etapy. Na pierwszym etapie należy skoncentrować się na symulowaniu rozwoju krajowego sektora finansowego, a także rozpoczęciu dostosowań regulacji prawnych do standardów Wspólnoty Europejskiej. Etap drugi — to etap pełnej integracji, który będzie polegał na znoszeniu barier ograniczających wchodzenie przedsiębiorstw zagranicznych na rynek litewski.

Jan MAZOLEWSKI,  
student Głównej Szkoły Handlowej w Warszawie

Zestaw przygotowała  
Julitta TRYK

**Niezbędna jest integracja**



# Dziś zapłonie znicz olimpijski

Dziś w Atlancie o godz. 19.30 czasu miejscowego, gdy na Litwie będzie już godz. 2.30 20 lipca, nastąpi uroczyste otwarcie XXVI Letnich Igrzysk Olimpijskich.

Wczoraj specjalnym rejsem samolotu Boeing Litewskich Linii Lotniczych z Lotniska Wileńskiego przybyła do Atlanty delegacja olimpijska Litwy. Razem z olimpijczykami przybył gość honorowy igrzysk prezydent Republiki Litewskiej Algirdas Brazauskas.

Jak poinformował sekretarz generalny Litewskiego Narodowego Komitetu Olimpijskiego Petras Statuta, tym rejsem na olimpiadę przybyła podstawowa część naszej delegacji. Duża grupa olimpijczyków, która trenowała ostatnio w USA — koszykarze, wioślarze, pływacy, pięściarze oraz zapasnicy już znajdują się w wiosce olimpijskiej. Kolarze na igrzyska przyjadą bezpośrednio z treningu wysokogórskiego w Kolumbii.

W składzie delegacji Litwy 100 osób, w tym 61 sportowców. Reszta to oficjerzy, trenerzy, lekarze, masażyci, mechanik Prezydent LNKOI Artūras Poviliūnas największe nadzieje łączy z występami kolarzy i kolarzek, reprezentacji koszykarskiej, pływaka R. Mažuolis, dyskobola V. Alekny. Dobrze by było, powiedział prezydent, żeby olimpijczycy swe najlepsze wyniki jak też rekordy życiowe osiągnęli podczas olimpijskiego występu.

Podczas dzisiejszej defilady otwarcia igrzysk z flagą narodową

Litwy wkroczy na płytę stadionu uczestnik trzech olimpiad, pływak Raimundas Mažuolis.

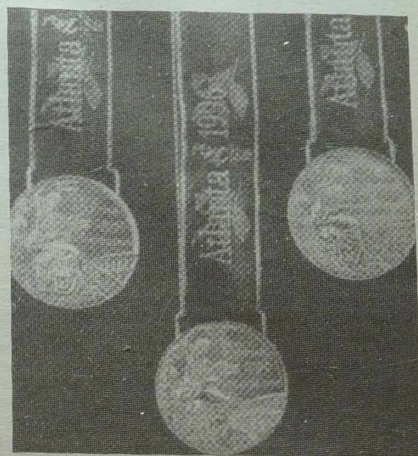
Powtórzy się to, co się powtarza co cztery lata: po raz kolejny w zwartym szeregu podczas ceremonii otwarcia XXVI Letnich Igrzysk Olimpijskich przemaszerują sportowcy pięciu kontynentów. Sport niby za skinieciem czarodziejskiej różdżki zbliży narody, stanie się areną pokojowej rywalizacji.

Podczas Igrzysk Olimpijskich będzie rozdzielony 271 komplet medali. Ogółem w Olimpiadzie stulecia zostaną wręczone 1933 medale różnych kruszców. Może jednak stać się, że liczba ta będzie nieco zmieniona, ponieważ w niektórych gałęziach sportu nawet kilku zawodników może podzielić to same miejsce na podium (np. w gimnastyce sportowej i artystycznej).

Jak zakomunikowali organizatorzy Olimpiady, o 1933 medale będą ubiegać się 10.003 atletów. Tak więc jeden medal przypada na co piątego zawodnika.

Ze sportowców Litwy jako pierwszy wystąpi na Olimpiadzie rozpoczną w sobotę pływacy D. Želviene w wyścigu na 100 m st. dowolnym i N. Beiga w wyścigu na 100 m st. klasycznym. W tym dniu również wystąpi w eliminacjach zapasnik w stylu klasycznym R. Šukevičius. Koszykarze Litwy w pierwszym spotkaniu zmierzą się z Chorwacją.

W niedzielę w wyścigu szosowym o medale będą walczyły nasze kolarzki siostry J. Polikevičiūtė i R. Polikevičiūtė oraz D. Žilūitė (początek zawodów o godz. 18 czasu litewskiego). Wy-



stąpi również pływaczka L. Petrutytė. W wyścigach eliminacyjnych będą zawodniczy wioślarze-akademicy B. Šackickienė oraz dwójka J. Bagdonas i E. Petkus.

M.R.

**NA ZDJĘCIU:** medale srebrny, złoty i brązowy, które będą wręczone zwycięzcom.

## Olimpiada dzień po dniu

Dyscyplina (Ilość medali)	LIPIEC										SIERPIEŃ					
	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	1	2	3	4
Badminton (5)												2	3			
Baseball (1)														1		
Boks (12)															6	6
Żeglarstwo (10)								2	2	1	2	2	1			
Judo (14)	2	2	2	2	2	2	2									
Zapasy st. klasyczny (10)		5		5								5		5		
Zapasy st. wolny (10)																
Kolarstwo — tor (8)					1	1		2	4							
Kolarstwo — szosa (4)		1										1			2	
Kolarstwo górskie (2)										2						
Wioślarstwo (14)								7	7							
Kajakarstwo górskie (4)								2	2							
Kajakarstwo (12)															6	6
Szermierka (10)	1	2	2	1	2	2										
Piłka nożna (2)													1		1	
Koszykówka (2)															1	1
Piłka ręczna (2)															1	1
Gimnastyka artystyczna (2)														1		1
Gimnastyka (14)			1	1	1	1			5	5						
Lekkoatletyka (44)							2	4	5	8		5	4	6	9	1
Podnoszenie ciężarów (10)	1	1	1	1	1		1	1	1	1	1					
Pływanie (32)	4	4	5	5	4	5	5									
Skoki do wody (4)								1		1		1		1		
Pływanie synchroniczne (1)														1		
Piłka wodna (1)								1								
Softball (1)											1					
Łucznictwo (4)												1	1	2		
Strzelectwo kulowe (11)	2	1	1	1	1	2	2	1								
Strzelectwo strunowe (4)		1		1	1			1								
Pięciobój nowoczesny (1)											1					
Tenis (4)														2	2	
Tenis stołowy (4)										1	1	1	1			
Siatkówka (2)															1	1
Siatkówka plażowa (2)									1	1						
Jeździectwo (6)					1		1		1				1		1	1
Hokej na trawie (2)													1	1		

Uwaga! Szare okienko — dzień eliminacji, okienko z liczbą — dzień finałów.

### Piłka nożna

#### Dobry występ drużyn litewskich

W ubiegłą środę odbyła się runda przedwstępna Pucharu UEFA. Piłkarze wileńskiego "Zalgrisu" na własnym boisku podejmowali północnoirlandzki zespół FC Crusaders z Belfastu. Lepiej na boisku prezentowali się piłkarze z Wilna, mieli inicjatywę i więcej atakowali w przeciągu całego meczu. Wygrali oni spotkanie wynikiem 2:0. Obie bramki padły w końcu meczu. Zdobyli je po samotnym rządzie D. Vencevičius i po błędzie bramkarza gości A. Bukelevičius.

Mistrz Litwy "Inkaras-Grifas" grał na wyjeździe z mistrzem Bułgarii — Sławia Sofia. Po bardzo zaciętej walce mecz wygrali Bułgarzy 4:3 (2:2). Wszystkie trzy bramki dla kowieńczyków zdobył D. Maciulevičius. Po 17 min. gry piłkarze z Kowna prowadzili 2:0. Do przerwy gospodarze jednak wyrównali, a następnie po przerwie wyszli na prowadzenie. W 76 min. znówu był remis — 3:3. Za pięć minut do końca zwycięskiego gola strzelił Bułgar Pramatárov. Dwie bramki dla Bułgarów uzyskał P. Panajotow.

Dobrze zagrały w pierwszych spotkaniach zespoły Polski. Hutnik Kraków rozgromił (9:0) azerbejdżański zespół Chazri Buzowna, zaś Legia Warszawa na wyjeździe wygrała z drużyną Jeunesse Esch (Luksemburg) — 4:2.

UEFA postanowiła anulować żółte kartki piłkarzom, którzy otrzymali je w europejskich pucharach w ubiegłym sezonie, w terminie do 31 lipca br. Kary nałożone na zawodników w przypadku dwóch żółtych lub czerwonej kartek utrzymane zostały w mocy.

M. PIASECKI

### Kolarstwo

#### Faworyci stracili szanse

Szwajcar L. Dufaux wygrał 17 etap wyścigu Tour de France z Argelès do Pampeluny długości 262 km — 7 godz. 7 min. 8 sek. Wyprzedził on na finiszu współtowarzysza ucieczki i lidera wyścigu Duńczyka B. Riisa. Około 20 sek. za nimi do mety przyjechała grupa 6 kolarzy, którą przyprowadził Francuz R. Virenque. Poleton stracił do zwycięzcy blisko osiem i pół minuty. Z czokówki odpadł więc Hiszpan A. Olano, Szwajcar T. Rominger, Rosjanin J. Bierzin. Nie liczy się również już słynny Hiszpan M. Indurain.

Po 17 etapach B. Riis wyprzedza o 3:59 Niemca J. Ullricha i o 4:25 R. Virenque'a.



## 2. Zegarmistrzostwo wileńskie w wiekach XVI i XVII

Leż ponad wszystkich zegarmistrzów wileńskich z wieku XVII-go wybitny prawdziwy artysta, którego nazwisko przechowało się na licznym a szczęśliwie do dni naszych ocalałych archiwalnych szkicu zegarowy. Jest nim *Jakob Gierke*, wybitny zegary stowotne, znane poposiedzie pod nazwą z niemieckiego szwerców (Stutzuhr) albo kafełkowych.

Najdawniejszy z jego wyrobów nosi rok 1616 (o ile został dobrze odczytany lub nie przekreślony w druku) i podpis "*Jacob Gercke*". Przed wielu laty miał go w naprawie u siebie zegarmistrz warszawski Ferd. Woronicki.

W r. 1621 wystąpił z przepysznym dziełem kunsztu zegarmistrzowskiego. Jest to zegar brązowy złożony w kształcie ustawionej na szerokiej podstawie wieżyczki czworobocznej z takimiż czterema kolumnkami narożnymi i galerijką ażurową na górze. Szczyt uwieczniony wysoką kopułą okrągłą, ozdobioną biegnącymi dokoła niej dwoma pętlami przezroczytych arkad. Na kopule stoi posążek Matki Boskiej Niepok. Poczęcia. Na ścianie frontowej dwie tarce srebrne okrągłe, jedna pod drugą, wskazujące godziny, dni i lunacje. Jeszcze niżej na srebrnej wstędze wyryty napis: "*Jacob Gierke Willensius Anno Domini 1621*". Wysokość tego misternego cacka nie przekracza 12,5 centym. Dawniejszy właściciel jego Włodzimierz Piotuch-Kublicki okazywał go w r. 1883 r. na krakowskiej wystawie epoki Jana III-go, a później jego posiadacz Alfred Piotuch-Kublicki wystawił w r. 1905 na Wystawie Maryjańskiej w Warszawie.

W r. 1626 z pracowni Gierkego wyszła para znanych nam i do siebie podobnych eksyrtarów kafełkowych w kształcie prostokątnych skrzynek czworobocznych jednakowych wymiarów — 8 cm. wysok. i 10,5x10,5 cm. powierzchnię z okrągłymi srebrnymi tarczami godzinowymi, leżącymi poziomo na wierzchu zegara. Jeden z nich ma na tarcy rytą scenę ściegią św. Katarzyny i na czterech ściankach bocznych

tyłek obrazów z męczénstwa tejże świętej. Wewnątrz na maszynierki pod zwłokiem napis: "*Jacob Gierke Willensius 1626*". Był własnością Polsk. Akademii Umiejętności w Krakowie. Wspomina o nim Maur. Dzieduszycki w swojej pracy "Dni. Nocy. Godziny" i w r. 1894 oglądano go na łwowski. Wystawie Krajowej. Drugi, mniej nieo ozdobny od poprzedniego, posiada tylko kołową scenę męczénstwa św. Katarzyny z podpisem S. KATHARI, wyrytą na tarcy godzinowej. Wewnątrz na werku: "*Jacob Gierke (sic) Willensius 1626*". Jest w zbiorach Muzeum Czapskich w Krakowie.

Wyjątkowo pięknym okazem jest zegar kafełkowy bijący z r. 1640. Z brązu złożonego z bogatą ornamentacją barokową ma kształt równiejszy skrzyński czworobocznej, stojącej na czterech uskrzydłonych łapach orlich, trzymających kule. Na okrągłej tarce, wskazującej godziny, rytowany obraz przedstawia jakąś scenę męczénstwa: na tle widoku miejskiego z kościołem, pośród gór pod drzewem leży do połowy rozebrana ofiara, dokoła której stoją trzej męczénicy; jeden z nich zamierzył się mieczem, drugi celuje dzidą, trzeci przygląda się temu. Przez ładnie wycięte cztery okienka boczne osłone widoczna jest cała maszynierka, pokryta również bogatym ażurowym ornamentem roślinnym i napisem: "*Jacob Gierke (sic) Roku 1640*", tem różniącym się od napisów na wszystkich innych zegarach Gierkego, że ma przestawione litery w nazwisku i wyraz polski "Roku" tudzież brak nieodwzownego dodatku "Willensius". Wysokość razem z nóżkami 8 cm., powierzchnia górna 11x11 cm. Darował go Pjus hr. Tyszkiewicz (ojciec Eustachego) do Muzeum Starożytności Komisji Archeologicznej Wileńskiej, po skasowaniu której w r. 1865 przeszedł do zbiorów rządowego muzeum przy wileńskiej Bibliotece Publicznej. Zapomniany przez ewakuującą się w r. 1915 z Wilna Rosjan, przetrwał okupację niemiecką i bolszewicką i w końcu po wskrzeszeniu w r. 1919 Uniwersytetu Stefana Batorego stał się własnością wileńskiej

Biblioteki Uniwersyteckiej. Także zegar brązowy bijący, tyłko szesciooboczny i z sześciu okienkami bocznymi, na trzech nóżkach w kształcie łap orlich z kulami, bez ozdób zewnętrznych, natomiast z ozdobną maszynierką i napisem na niej: "*J.G. Vilensius 1642*". Wysok. 7,8 cm., średnica 12 cm. Posiadał go Tow. Przyjaciół Nauk w Wilnie.

Eksyrtar kafełkowy czworoboczny, podobny do zegarów z r. 1626, znajdujących się w Akademii Umiejęt. i Muzeum Czapskich, tychże, co tamte wymiarów i kształtu, ma na tarcy wyryty obraz Chrystusa, wskrzeszającego Piotrowina, do kolan będącego w ziemi, i napis na werku: "*Jacobus Gierke Vilensius A. D. 1644*". Własność Muzeum Czapskich.

W r. 1660 nasz Gierke stworzył nowy imponujący majsterzysk, świadczący wymownie na jak wysokim poziomie już wówczas stał wileński przemysł artystyczny. Był to szucer czworoboczny w pudle drewnianym, malowanym zielono i przyozdobionym ornamentem złożonym. Wieńczy go grecka świątynia ze stojącym na jej szczyście Amorem, trzymającym strzałę w dłoni. Po bokach srebrzone figury Apostołów Piotra i Pawła. Tarca z brązu złożonego, niezwykle bogato rzeźbiona, wskazuje nie tylko godziny, minuty i sekundy, lecz też dni miesiąca. Nazwaną koła z liczbami godzinowymi biegnie fryz z rytymi miniaturowych scen biblijnych. Na podstawie pięknie wyrzeźbiona — astrolabja. Deska tylna, przyslaniana maszynierę, również bogato rzeźbiona a' jout' z wizerunkami Chrystusa na krzyżu oraz Maryi i św. Jana po bokach etc. Na werku napis: "*Jacob Gierke (sic) Willensius (sic) 1660*". Był on własnością znanego kupca i zbieracza gdańskiego Giedzińskiego. U niego też w swoim czasie Marian Sokolowski ten zegar widział i podziwiał a następnie dość pobieżnie w "Sprawozdaniach komisji do hist. sztuki" opisał: "Jacob Gierke (sic) Giedzińskiego wraz ze wszystkimi jego zbiorami zegar został w r. 1912 wystawiony na licytacji w berlińskim domu komisowym Rudolfa Lepkego, i niestety sprzedany za 500 mk. w ręce obce. Na szczęście Lepke w swoim drukowanym katalogu licytacyjnym opisał zegara i nadał reprodukcję jego wyglądu. Według tegoż katalogu ma on wysokość 66 i szerokość w cokole 41 cm.

Dziwiałem wreszcie, najpóźniejszym i ostatnim ze znanych nam dzieł, pochodzących z warsztatu Gierkego, jest zegar kafełkowy z r. 1664, mieszczący się w pudzku skórzanym z wyrytym na złocym brzoźnie herbem "Wąż". Na tarcy godzinowej Chrystus nawracający Marię Magdalenę, na werku napis: "*Jacobus Gierke Willensius A.D. 1664*". Wspominający o nim Maur. Dzieduszycki w rysunku powyższym



Zegar z II poł. XIX w. Józefa Roddy



Zegar z końca XVIII w.

widział "Ukazanie się w ogrodzie Magdaleni Zbawiciela zmartwychwstałego".

Zestawienie znanych nam wyrobów Gierkego pozwala na wyciągnięcie paru ogólniejszych wniosków o nich.

Na szczególną uwagę zasługują jego zegary kafełkowe o jednakowych wymiarach (8 cm. wysok. i 10,5 — 11 cm. szerok.). Mimo bogatej a nieraz przedławianej ornamentacji barokowej, pod względem kształtu, proporcji i szlachetności linii profilowej, tworzą doskonale zharmonizowaną jednolitą całość, dającą świadectwo o wyrobionym smaku artystycznym ich autora. Zdobącej je obrazy, jakby wyszły z pod jednego ryła, dowodzą o wielkim wrobieniu ich twórcy, umiejscowione doskonale odda ruch wszelki i zachowują nieraz zupełnie poprawną perspektywę. Maszynierka wykonywana zawsze precyzyjnie i pokrywając ją ażurowe ozdoby zawsze miernie i piękne. Słowem zegary Gierkego śmiało mogą rywalizować ze współczesnymi wyrobami zegarmistrzów krakowskich, łwowskich a nawet gdańskich.

Charakterystycznym jest to akcentowanie przez niego prawie na wszystkich pracach swoich jego obywatelstwa łwowskiego. Potwierdzają to również i księgi rachunkowe miejskie, z których dowiadujemy się, że Jakob Gierke nie tylko był stałym mieszkańcem Wilna, lecz też należał do rządu posesjonatów miejscowych i, że wśród mieszczan wileńskich miał swych familantów, noszących to samo co i on nazwisko, a którzy tak jak i on pochodzący z Niemiec, aklimatyzowali się w, wynaradawiali, zmieniając nawet brzmienie nazwiska przez dodanie końcówki "wicz".

Po ostatnim zrobionym przez niego zegarze z r. 1664 tracimy Gierkego z oczu. Natomiast zaraz w roku następnym w księgach miejskich występuje na widownię sławny rajca Andrzej Gierkiewicz, który po roku, czyli w r. 1666, awansuje na burmistrza wileńskiego, pobierając 100 zł. solarium, zaś jego małżonka, pani Gierkiewiczowa, w liczbie znowu innych nowowyrzanych burmistrzów

"według dawnego zwyczajui" otrzymała z kasy 6 zł. "na pierścień". Tężoż Andrzej Gierkiewicz, kolejno-rajca, burmistrz, wójt, znów rajca, burmistrz i wójt wileńskiego, wspominać aka miejskie do r. 1701. Płacił on cokr "po-wrotne" za kamienie swoje, kupioną od Malaty, a jak zamożnym był człowiekiem dowodzi spis jego posy- z dn. 12 lipca 1690 r., gdy był wójt. Władat wtedy "kajka kamienią" po lewej stronie, idąc od ul. Rudnickiej z Ryku na ul. Niemiecką, "domkiem" przy ul. Górnej, idąc ku "Węgom", gruntem, zwanym "Fukiszki", na Antokolu i "placem miejskim pustym" za bramą Wileńską.

W r. 1690 przybywa jeszcze tegoż nazwiska Wojciech Gierkiewicz (sic), właściciel domu na przedmieściu za Ostrą Bramą, w r. 1699 — Jan Gierkiewicz, placący powrotem za dom swój na "Wengrach", być może jakiś bliski wójt Andrzej i, w r. 1701 — Jerzy Gierkiewicz, również dom własny mający.

W wymienionych nazwiskach zegarmistrzów wileńskich z wieków XVI i XVII uderza w oczy olbrzymia przewaga cudzoziemców, po odruceniu zaś najdawniejszego Jana, jako przybyłego z Krakowa, wyłącznie Niemców. Jeżeli trafne jest nasze przypuszczenie o identyczności osób Jerkiewiczów z Gierkiewiczem, to z dziewięciu majstrów i jednego czeladnika byli w tym czasie autochtonami tylko jeden majster — *Wraczyński* i czeladnik *Dila*. I nie w tem nie ma dziwnego. Analogiczny mniej więcej gatunek istniał również w innych galęziach rzemiosł, wymagających większego uodolnienia artystycznego, jak naprz. złotnictwo, ludwisarstwo itp. A i prawa miejscowe witaly przychylnie przybywającym tu rzemieślnikom — obokrajowców, niestetych ze sobą umiejętności i rzemiosłową handlową i ułatwili im pobyt i naturalizację. Rzemieślnicy tubylcy, uczyć się swej sztuki od przybyłych cudzoziemców, stopniowo i bardzo wolno wzwalali się z pod ich wpływu liczebny, zanim dopiero na schyłku wieku XVIII ich zwyciężyli.



Zegarki kieszonkowe, początek XIX w.

## Wracając do naszych publikacji

Cyt, cyt ... cykają (czytaj: będą cykać) zegary

Na początku o zegarach, które to faktycznie prawie wszystkie (ku ogromnemu żalowi wilanin) znikły z ulic wileńskich. Nie mówię już o tym, że było to ogromne udogodnienie — dosłownie co krok mogłyśmy zobaczyć która godzina. Były one również doskonałym akcentem upiększającym.

Na próżno kilka lat nasz dziennik (a i inne pisma tudzież) poruszały ten problem. Argument był jeden: stare radzieckie zegary się zniszczyły, a na nowe zagraniczne miasto nie ma pieniędzy. Tak samo jak na ich eksploatację. Gdy już znikła właściwie wszelka nadzieja, że znów się odróżnią na ulicach wileńskich, w pierwszych dniach stycznia roku ubiegłego przy Zielonym Moście znajdowała się "pierwsza jaskółka" — pierwszy zegar ufundowany przez firmę "Doxa". Co prawda pierwsze tygodnie wilanianie nie mogli się z niego cieszyć — zegar z każdej strony pokazywał inną godzinę,

Ale dziś jest wszystko w porządku i jeżeli chcecie zobaczyć która godzina — pędźcie do skweru przy Zielonym Moście. Bo na dzień dzisiejszy — to jeden z nielicznych w naszym mieście zegarów. W najbliższym czasie sytuacja ulegnie poprawie. Nie jest to bynajmniej fantazja. Samorząd miasta Wilna ogłosił konkurs na ustanowienie w naszym mieście zegarów. Dużo firm reklamowych zgłosiło swój udział. Zwyciężyły dwie: "TOP ART" oraz "PARYZIUS". Pierwsza proponuje ustawić 10-15 stojących zegarów, a druga zainstaluje 70 ściennych zegarów na gmachach stołecznych. Na zegarach tych będzie umieszczana również reklama (na cyferblacie, krawędziach).

Przy okazji przypomina mi się fakt, kiedy to na alei Giedymina zjawił się zegar reklamujący papierosy Marlboro. Wywołał on wiele hałasu w mieście, że spoeci miasto, że reklamuje tytoń itp. itd. Musiano go zdjąć.

Czy przy zainstalowaniu nowych nie rozlegną się podobne głosy? Nie chcę tu

sugerować swych racji, ale oby była to jedyna współczesna "szpetota" naszego miasta. Ze swej strony niezmiernie się cieszę, że zaistniała nadzieja, iż na ulicach wileńskich znów zaczęją cykać zegary.

Powyżej wymienione firmy nie tylko zainstalują zegary, ale będą też dbać o ich eksploatację.

### Fe, temat wstydliwy

Kilka lat temu na łamach "Kuriera" poruszyliśmy temat szaleństw w naszym mieście. Właściwie problem ten powstał nie dwa lata temu, ale jest aktualny w stolicy Litwy od dawna. Ale chyba nigdy zagadnienie to nie było tak palące jak obecnie, gdyż wiele ubikacji miejskich, które były czynne jeszcze w latach 80-tych dziś są pozablane deskami, pozagrządzone żelaznymi prętami, żeby za śdne skarby człek tam nie mógł się dostać i z nich skorzystać. W wielu nowych dzielnicach w ogóle zapomniano o budowie tych przybytków, a w tych nielicznych, w których były — sprywatyzowano i po remoncie nadano im nowe przeznaczenie.

Sygnalizując wówczas ten problem m.in. pisaliśmy "gdzie nam myśleć o niedużych estetycznych przenośnych szaleństach, jakie są na świecie, łatwych do ustawiania, przetransportowania".

I oto obecnie ZSA "Stebule" zamówiła w Niemczech dziesięć plastikowych ubikacji, które w najbliższym czasie ustawione będą w naszym mieście. Co prawda, jest to przysłowiowa kropla w morzu, no, ale grunt, że sprawa ruszyła, więc jeżeli szaleły w mieście "przeżyja" na pewno zostanie zwiększona ich ilość.

Oprócz VATU i przewozu kosztowad one będą 15 tysięcy marek. Do sumy tej wchodzi również niezbędne środki dezynfekujące. Jak mówi kierownictwo firmy "Stebule" za taką sumę przy obecnych cenach (nie można odremontować należycie nawet jednej podziemnej ubikacji).

Szaleły zostaną rozstawione w różnych miejscach Wilna według planu, który sporządził wydział architektury i urbanistyki samorządu m. Wilna.

Helena GLĄDKOWSKA

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-1399 z 25 czerwca 1996 r.**O nowelizacji i uzupełnieniu artykułów 1, 3, 5, 6, 7, 8 ustawy o podatku od zysków osób prawnych**

(Dziennik Ustaw, nr 24-601, nr 30-715; 1991 nr 16-426, nr 20-520; 1992, nr 6-110; 1993, nr 16-404, nr 30-682, nr 70-1306; 1994, nr 15-251, nr 55-1052, nr 100-1999; 1995, nr 34-813; 1996, nr 1-3, nr 35-862, nr 46-1105)

**Artykuł 1. Uzupełnienie punktu b artykułu 1**

W punkcie b artykułu 1 po słowie "z wyjątkiem" wpisać słowa "Banku Litewskiego" i artykuł ten dać w następującym brzmieniu:

\*Artykuł 1. Podatek od zysków osób prawnych płać:

a) przedsiębiorstwa posiadające osobowość prawną, których działalność reguluje ustawa Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach;

b) osoby prawne, zajmujące się działalnością niekomercyjną, ale otrzymujące dochody z działalności komercyjno-gospodarczej, z wyjątkiem Banku Litewskiego i środków pozabudżetowych instytucji budżetowych\*.

**Artykuł 2. Uzupełnienie części czwartej artykułu 3 i uzupełnienie artykułu częścią piątą**

1. Uzupełnić część czwartą artykułu 3 punktem szóstym i część tę dać w następującym brzmieniu:

\*Do dochodów nierealizowanych, przy obliczaniu nie opodatkowanych zysków, nie zalicza się:

1) otrzymane dywidendy i procenty za obligację;  
2) część zysków, otrzymana przez udziałowców od innych przedsiębiorstw;

3) sumy odszkodowania ubezpieczeniowego za majątek, otrzymane od organizacji ubezpieczeniowych, nie przekraczające wartości resztkowej utraconego majątku;

4) część dochodów (zysków) otrzymaną przez założycieli od indywidualnych (personalnych) przedsiębiorstw i spółek gospodarczych;

5) sumy otrzymane na dobroczynność i pomoc, regulowaną przez ustawę Republiki Litewskiej o dobroczynności i pomocy;

6) dochody wszystkich wspólnot, gmin i ośrodków religijnych (wyższych instytucji administracyjnych); ofiary, dochody ze sprzedanego mienia, otrzymanego w ramach dobroczynności, jeżeli przeznaczają się na budowę domów modlitwy, ich remont i restaurację, na dobroczynność, kulturę i oświatę\*.

2. Uzupełnić artykuł 3 częścią piątą:

\*Dochody (środki) nie zaliczane do dochodów ogólnych, które w myśl ustawy Republiki Litewskiej o lasach przeznaczone są na utworzenie Funduszu Leśnego\*.

**Artykuł 3. Nowelizacja części pierwszej artykułu 5**

Punkt 9 części pierwszej artykułu 5 uznać za nieważny, punkt 10 uważać za punkt 9 i część tę dać w następującym brzmieniu:

\*Ustalając podlegający opodatkowaniu zysk, od

dochodów ogólnych przedsiębiorstwa odejmuje się te faktyczne koszty produkcji i obiegu oraz wydatki przedsiębiorstwa, przypadające na sprzedaną produkcję:

1) wydatki związane z materialnymi i zrównanymi z nimi nakładami, wliczając wydatki na delegację;

2) zużycie (amortyzację) majątku trwałego (materialnego i niematerialnego) w trybie określonym przez rząd Republiki Litewskiej;

3) wydatki na płace;

4) wpłaty na ubezpieczenia społeczne;

5) wpłaty obowiązkowego ubezpieczenia, nie wliczając wpłat ubezpieczeniowych za zgromadzony w przedsiębiorstwie kapitał państwowy;

6) podatki, opłaty i inne obowiązkowe płatności, określone przez ustawy Republiki Litewskiej oraz uchwały rządu, z wyjątkiem podatku od wartości dodanej, płaconego do budżetu, procentów za korzystanie z kapitału państwowego oraz kar, grzywn i innych sankcji;

7) procenty od pożyczek i wpłaty, związane z otrzymaniem gwarancji pożyczkowych;

8) specjalne odroczenie dla budzących zastrzeżenia aktywów banków;

9) dodatkowe wydatki Ignalińskiej Elektrowni Atomowej, określone przez uchwały rządu Republiki Litewskiej i nie przewidziane w niniejszym artykule\*.

**Artykuł 4. Uzupełnienie artykułu 6**

Uzupełnić artykuł 6 częścią szóstą:

\*Obliczając podlegające opodatkowaniu zyski małych przedsiębiorstw, od obliczonego w trybie określonym w artykule 4 zysku odejmuje się wszystkie wydatki i inwestycje na badania naukowe, prace projektowe, konstrukcyjne i wdrażanie nowej techniki\*.

**Artykuł 5. Nowelizacja artykułu 7**

Część drugą artykułu 7 uznać za nieważną i artykuł ten dać w następującym brzmieniu:

\*Artykuł 7. Taryfy podatku:

1) 10 proc. podlegającego opodatkowaniu zysku, wykorzystanego na inwestycje kapitalne.

Inwestycja kapitalna jest to nabycie trwałego majątku (budynków, budowli, maszyn, urządzeń technologicznych i innych środków trwałych) i majątku niematerialnego (technologicznych licencji, patentów, znaków towarowych) i wydatki na niedokończone budownictwo;

2) 29 proc. innego podlegającego opodatkowaniu zysku\*.

**Artykuł 6. Uzupełnienie artykułu 8**

Uzupełnić artykuł 8 częściami piątą, szóstą, siódmą, ósmą, dziewiątą i dziesiątą:

\*Jeżeli przedsiębiorstwo zostało założone (zarejestrowane) albo kapitał zagraniczny był zainwestowany przed 31 grudnia 1993 r., to część jego zysku (proporcjonalnie do części inwestycji zagranicznej w kapitale zakładowym przedsiębiorstwa), przypadają-

ca na tę inwestycję zagraniczną i nie wykorzystana na płace, jak też reinwestowana w przedsiębiorstwie, w ciągu 5 lat od dnia otrzymania wpływów opodatkowywana jest o 70 proc. niższym podatkiem od zysku. Po zakończeniu tego terminu, część zysku, przypadająca na inwestycję zagraniczną, w ciągu 3 lat opodatkowywana jest o 50 proc. niższym podatkiem od zysku.

Jeżeli przedsiębiorstwo zostało założone (zarejestrowane) lub kapitał zagraniczny był zainwestowany od 1 stycznia 1994 r. do 1 sierpnia 1995 r., to część zysku, przypadająca na inwestycję zagraniczną, opodatkowywana jest o 50 proc. niższym podatkiem od zysku.

Jeżeli inwestor zagraniczny (inwestorzy) po 1 sierpnia 1995 r. nabył co najmniej 30 proc. kapitału zakładowego przedsiębiorstwa i zainwestował kapitał pochodzenia zagranicznego o wartości co najmniej 2 mln dolarów USA, to takie przedsiębiorstwo w ciągu 3 lat od początku otrzymania zysku nie płaci podatku od zysku. W ciągu następnych 3 lat to przedsiębiorstwo płaci o 50 proc. niższy podatek od zysku. Przedsiębiorstwo, pragnące zrealizować prawo do przewidzianych w tym artykule ulg podatkowych, powinno złożyć w inspekcji podatkowej określone przez rząd Republiki Litewskiej dokumenty, potwierdzające pochodzenie kapitału zagranicznego i zainwestowanie kapitału od przedsiębiorstwa.

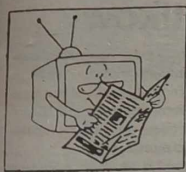
Wobec podlegającego opodatkowaniu zysku przedsiębiorstw, których definicja została określona w ustawie Republiki Litewskiej o małych przedsiębiorstwach, stosuje się o 50 proc. niższą taryfę podatku od zysku. Gdy dochody małych przedsiębiorstw z działalności produkcyjnej wynoszą co najmniej 2/3 dochodów realizacyjnych, wówczas w ciągu pierwszych 2 lat od założenia (rejestracji) przedsiębiorstwa taryfę podatku od zysku zmniejsza się o 70 proc.

Unie kredytowe do 31 grudnia 1997 r. zwalniane są z podatku od zysków osób prawnych w ciągu pierwszych 2 lat działalności, licząc od dnia rejestracji w trybie określonym przez niniejszą ustawę. Od 1 stycznia 1998 r., albo jeżeli do tego czasu minęły 2 lata od dnia rejestracji unii kredytowej, zysk unii kredytowej opodatkowuje się niższym o 70 proc. podatkiem od zysku osób prawnych.

Taryfa podatku od zysków organizacji (przedsiębiorstw), które zgodnie z ustawą czy uchwałą rządu, regulującą ich założenie i działalność, nie są organizacją (przedsiębiorstwem), zmierzającą do osiągania zysków, wynosi 5 proc\*.

*Ogłaszam tę ustawę, przyjętą przez Sejm Republiki Litewskiej.*

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 895)



PIĄTEK, 19 LIPCA

LTV

7.00 — Dzień dobry, 18.00 — Wiadomości, 18.10 — 'Styl', 18.40 — Wiadomości (ros.), 18.55 — Program dla dzieci, 19.20 — 'Znasz słowo — znasz drogę', 20.30 — Panorama, 21.05 — Studio sportowe, 21.15 — 'Hotel muzyczny', 22.00 — Aleja Łańcuch, 22.20 — Country na Litwie, 22.40 — Wiadomości mody, 23.10 — Wiadomości wieczorne, 23.25 — Film fab. 'Wielkie damy', 0.55 — Parada muzyczna, 2.50 — Otwarcie XXVI Letnich Igrzysk Olimpijskich.

LNK

7.30 — Poranne koło, 9.00 — Teleshop, 9.05 — 'S. 'Bez domu jest źle', 16.20 — S. 'Tropikalny upał', 17.20 — Kroniki radzieckie, 18.10 — Film anim., 18.35 — S. 'Bez domu jest źle', 19.25 — Teleshop, 19.30 — Program myślowy, 20.00 — Wiadomości, 20.25 — Rowery show, 21.00 — Telegra 'Tak. Nie', 21.55 — S. 'Pani komisarz policji', 22.50 — S. 'Monstra', 23.15 — 'Wszystko!' 23.35 — Z cyklu 'Legendy rocka', 0.25 — S. 'Syreny', 1.15 — S. 'Doktor tu, doktor tam'.

BAŁTYCKA TV

8.30 — 18.25 — Program DW, 18.30 — S. 'Tak świat się kręci', 19.30 — Sensacje sportowe, 20.00 — 'Stare anegdo-

ty', 20.30 — S. 'Manuela', 21.55 — S. 'Tak świat się kręci', 21.55 — Nowości bałtyckie, 22.00 — Film fab. 'Loe', 23.55 — Erytyka, 0.25 — 8.30 — Program CNN.

TELE-3

17.00 — Wiadomości CNN, 17.30 — '100 proc.', 17.35 — S. 'Santa Barbara', 18.20 — Cykl dok. 'Szwajcaria', 18.35 — Film anim., 19.05 — '100 proc.', 19.15 — Wiadomości, 19.30 — S. 'Santa Barbara', 20.25 — 'Nauka i technologia', 20.55 — Nowości sportowe, 21.00 — S. 'Ulice San Francisco', 21.50 — Wiadomości, 21.55 — S. 'Góral'.

WILEŃSKA TV

7.45 — Wiadomości z Wilna, 7.55 — S. 'Mściciele', 9.00 — 'Teoria spisków', 'Tajemnica sprawy Simpsona', 9.50 — 'Patrol drogowy', 10.05 — S. 'Psi dom', 11.00 — Kurs dolara, 11.15 — Sport tygodnia, 11.45 — 'Apteka', 11.55 — 90x60x90, 12.15 — Film fab. 'Kwiatowy ranek', 17.55 — S. 'Psi dom', 18.50 — Dźwięk w miasteczku, 19.00 — Film fab. 'Boginka', 21.15 — Tydzień, 21.45 — Festiwal 'Kiermasz słowiański', 22.50 — Dźwięk w miasteczku, 23.00 — Wiadomości NTV, 23.15 — Nowości muzyczne, 23.35 — Kanał muzyczny.

I KANAŁ

5.00 — Poranek, 8.00 — Dziennik, 8.15 — S. 'Nowa ofiara', 9.10 — Sam na sam, 9.50 — 'Graj, harmonio!', 10.25 — 'Dopoki wszyscy w domu', 11.00 — Wiadomości, 11.10 — 'Mir', 11.55 — S. 'Powrót Budują', 13.05 — Film anim., 13.25 — Miłość od pierwszego wejrzenia, 14.00 — Wiadomości, 14.20 — Film-bajka, 15.45 — Film anim., 16.05 — S. 'Helene

i chłopy', 16.30 — Sledem dni sportu, 17.00 — Wiadomości, 17.20 — S. 'Nowa ofiara', 18.15 — Człowiek i prawo, 18.45 — Pole cudów, 19.45 — Dobranoc, dzieci, 20.00 — Czas, 20.40 — S. 'Na wariackich papierach', 21.45 — 'Pogład', 22.30 — Wiadomości, 22.40 — Melodramat 'Hotel America', 0.35 — S. 'Wielka przewa', 1.50 — Śpiewają T. Siniawskaja i M. Magomajew.

ROSYJSKA TV

6.30 — Ekspres poranny, 7.00 — Wiadomości, 7.20 — S. anim., 7.50 — Dla ludzi biznesu, 8.00 — Po prostu zwyciężaj, 8.30 — Show dżentelmenów, 9.00 — S. 'Santa Barbara', 10.00 — Wiadomości, 10.20 — Dom handlowy 'Le Monti', 10.35 — Film fab. 'Przygody księcia Floryzela', 12.45 — 'Autograf', 12.55 — Handel nieruchomości, 13.00 — Wiadomości, 13.20 — Festiwal folk, 13.35 — Retro, 14.00 — Iwanow, Pietrow, Sidorow i Inni, 14.40 — Rosyjski biznes, 15.05 — Twarze, 15.15 — Wiadomości, 15.30 — Złoty klucz, 15.45 — 'Świat Usow', Po raz pierwszy w Rosji, 16.00 — Wiadomości, 16.20 — Muzyka wszystkich pokoleń, 16.35 — Zależy od ciebie, 16.50 — Dla nastolatków, 17.15 — Okrucy, 17.25 — Obójnety, 17.45 — Płon, 18.25 — Anonimowi rozmówcy, 19.00 — Wiadomości, 19.35 — S. 'Santa Barbara', 20.30 — Maski show, 21.05 — Film fab., 22.00 — Wiadomości, 22.50 — Cichy dom, 23.45 — '24-metrowe', 23.55 — Wiadomości, 0.10 — Muzyka wszystkich pokoleń.

TV POLONIA

8.00 — Panorama, 8.10 — Sport telegram, 8.15 — Nasza Generacja, 8.45 — W rajskim

ogrodzie, 9.00 — 'Ostatnia księga przyrody Włodzimierza Puchalskiego', 9.30 — Wiadomości, 9.40 — Program dnia, 9.45 — 'Zbiry' — reportaże, 10.15 — 'Sześć milionów sekund' — serial młodych widzów, 10.45 — 'Gra' — teleturniej, 11.15 — 'Przybicie i kaptury' — polski serial historyczno-przygodowy, 12.10 — Studio Kontakt, 12.40 — 'Panny smutne' — film muzyczny, 13.05 — Uczmy się polskiego, 13.40 — 'Mistrzowie', 14.00 — Wiadomości, 14.15 — 'Po własnym pogrzebie' — film fab. prod. pol., 15.35 — 'Jonasz — wspomnienie o Kofcie', 16.00 — Panorama, 16.20 — 'Klub profesora Tutki' — film polski, 16.40 — Program na południe i wieczór, 16.45 — Galeria 2 — Grzegorz Pabel — film dok., 17.15 — Ekspres reporterów, 17.45 — Gość TV Polonia, 18.00 — Teleshop, 18.15 — 'Mały Lord' — film animowany, 18.45 — Studio sport, 19.15 — 'Radio Romans' — serial prod. pol., 19.45 — Auto-Moto-Klub, 20.00 — 'Hity satelity', 20.20 — Dobranoc, 20.30 — Wiadomości, 21.05 — 'Golden Live' — koncert, 22.00 — Panorama, 22.30 — 'Czterdziestolatek' — serial prod. pol., 23.30 — Program na sobotę, 23.35 — Męski striptiz, 0.05 — Komiczny Odcinek Kiczynicy — program rozrywkowy, 0.30 — 'Kradzież' — film fab. prod. pol., 1.30 — Panorama, 2.00 — 'Życie moje'.

TVP-1

7.00 — Kawa czy herbata? 9.00 — 'Moda na sukces' — serial prod. USA, 9.30 — Wiadomości, 9.40 — Misiowe rywanki, 9.50 — Lato z czardziełkami, 10.10 — 'Kuzynki Kevina' — serial prod. ang., 10.35 — Krówka, 11.00 — 'Kroniki

młodego Indjany Jonesa' — serial prod. USA, 11.50 — Miłaniry, 12.00 — Muzyczne lato w Jedyne, 12.30 — Lato z Magazynem Notowań, 13.00 — Wiadomości, 13.10 — Agrobiznes, 13.15 — Szaleństwa medyczne, 13.25 — To nie jest takie proste, 13.45 — Emigracja, 14.00 — 'Dobry anioł' — serial prod. USA, 15.45 — Sześć — reportaże, 16.05 — 'Miłżonek — Wiadomości', 16.30 — 'Moda na sukces' — serial prod. USA, 17.00 — Bractwo Przygody i Zabawy, 17.25 — Ciuchocha, 17.50 — Karta z kalendarza, 18.00 — Teleshop, 18.20 — 'Tata, a Marcin powiedział...', 18.30 — Goniec, 18.50 — 'Bezpieczniej — magazyn, 19.10 — Ranka w gąszczu, 20.00 — Wiedzyornika, 20.30 — Wiadomości, 21.10 — 'Dzień szarafczy' — film fab. prod. USA, 23.40 — Pula dnia, 23.55 — WC Kwadrans, 0.20 — Wiadomości, 0.30 — Mdm, czyli Mann do Matery, Materna do Manna, 1.05 — Pr. rozrywkowy, 1.25 — 'Lambada' — film fab. prod. USA, 2.55 — Studio Olimpijskie — Atlanta'96 — Ceremony otwarcia XXVI Letnich Igrzysk Olimpijskich.

POLSAT

8.00 — Dzień dobry z PolSatem, 8.55 — Informacje, 9.00 — Polityczne graffiti, 9.15 — Klub Fitness Woman, 9.30 — 'Jonny Quest' — serial animowany, 10.00 — 'Drużyna A' — serial sensacyjny USA, 11.00 — 'Dallas' — serial USA, 12.00 — Pamiętnik nastolatki, 12.30 — 'Komu bije dzwon' — dramat wojenny USA, 15.00 — Sztuka informacji, 15.30 — Ona i On, 16.00 — Halo Gramly, 16.20 — Yes! Yes! — Program muzyczny, 17.30 — 'Kroniki

księżyc' — serial animowany, 17.00 — Informacje, 17.15 — Kuba zaprasza, 17.45 — 'Grace w opałach' — serial komedowy USA, 18.15 — Letnie Studio PolSatu, 19.15 — 'Mamuśki' — serial komedowy USA, 19.45 — 'MacGyver' — serial sensacyjny USA, 20.40 — Losowanie LOTTO, 20.50 — Informacje, 21.05 — 'Straznik Teksasu' — serial sensacyjny USA, 22.00 — 'Ulice San Francisco' — serial sensacyjny USA, 22.50 — Mistrzostwa Polski w Tenisie Mężczyzn, 22.55 — Polityczne graffiti, 23.05 — Informacje, 23.15 — 'Bilżes tydzień', 23.30 — 'Odruch' — thriller psychologiczny USA, 1.20 — 'Życie jak sen' — serial komedowy USA, 1.50 — Playboy — magazyn erotyczny.

POLONIA 1

7.00 — 'T and T' — serial USA, 7.50 — Power dance, 8.45 — Teleshop, 9.10 — Filmy animowane, 10.45 — 'Stellina' — włoski serial obyczajowy, 12.05 — 'Zbuntowana' — argentyński serial obyczajowy, 12.45 — 'Chłodny odcień błękitu' — komedia USA, 14.35 — Teleshop, 14.45 — Satellite — program muzyczny, 16.35 — Teleshop, 17.00 — Filmy animowane, 18.45 — 'Stellina' — serial obyczajowy, 20.15 — 'Zbuntowana' — argentyński serial obyczajowy, 21.00 — 'Tarzan na Manhattanie' — film przygodowy USA, 22.50 — Bliziej filmu — magazyn filmowy, 23.20 — 'Valentina' — włoski serial erotyczny, 24.00 — Pokusy — magazyn erotyczny, 1.00 — Satellite — program muzyczny, 2.50 — 'Valentina' — włoski serial erotyczny, 3.20 — Pokusy — magazyn, 4.30 — Disco polo.

SOBOTA, 20 LIPCA

LTV

8.00 — Dzień dobry, 10.00 — Dary sadów, 10.30 — 'Sroka', 11.00 — Nasz język, 11.30 — Witał, Francjo, 12.00 — Otwarcie XXVI Letnich Igrzysk Olimpijskich, 16.15 — S. dla dzieci 'Dusko', 16.40 — Film dok. 'Litewscy olimpijczycy w Barcelonie', 17.40 — Telegra 'Millioner', 18.00 — Wiadomości, 18.10 — Magazyn 'Eureka', 18.35 — Film dok., 19.25 — Program publicystyczny 'Sytuacja', 19.55 — W świątce kina, 20.30 — Panorama, 21.05 — Loteria 'Perlas', 21.10 — S. 'Uboczy wpływ', 22.00 — Przegląd XXVI Letnich Igrzysk Olimpijskich, 23.10 — Wiadomości wieczorne, 23.25 — Film dok. 23.55 — XXVI Letnie Igrzyska Olimpijskie, Koszykówka — Litwa-Chorwacja.

LNK

9.00 — Poranne koło, 10.30 — Smaczno, 11.00 — Cztery kina, 11.25 — Mistrzostwa Europy w kulturystyce, 12.15 — Bulwar show, 12.45 — Cykl programów o energetyce, 13.15 — Film dok. 13.40 — Telegra 'Randka', 14.10 — Tangomania, 14.40 — Salon białego kota, 15.15 — Dla dzieci, 16.30 — S. 'Beverly Hills, 90210', 17.30 — S. 'Niekofeżące się populacje', 18.30 — S. 'Drobnostki życia', 19.30 — Wiadomości z Hollywood, 20.00 — Wiadomości, 20.25 — Festiwal muzyki litewskiej 'Nida'96', 21.55 — S. 'Pani komisarz policji', 22.50 — S. 'Monstra', 23.15 — S. 'Eter', 23.50 — S. 'Syreny',

BAŁTYCKA TV

8.30-16.30 — Program DW, 16.30 — Ekoróżga, 17.00 — S. 'Tak świat się kręci', 18.00 — Program muzyczno-informacyjny, 18.30 — Godzina z R. Rajekasem, 19.30 — NBA: spojrzenie z bliska, 20.00 — Film fab., 21.00 — S. 'Tak świat się kręci', 22.00 — Film fab. 'W imieniu wszystkich swoich', 0.20 — Erytyka, 0.55-8.30 — Program CNN.

TELE-3

9.35 — Film dla dzieci, 10.30 — Film dok., 11.00 — S. 'Ulice San Francisco', 12.00 — S. 'Góral', 13.00 — Program muzyczny 'POP TV', 14.00 — Film anim., 15.00 — Program DW, 18.00 — S. 'Droga do nieba', 19.00 — Telemagazyn 'Echa ze świata', 19.30 — Program o modzie, 19.55 — Cykl dok. 'Główna ulica', 20.25 — Program muzyczny dla dzieci, 20.35 — Film anim., 21.00 — S. 'Ulice San Francisco', 21.50 — Wiadomości, 21.55 — Film fab. 'Bracia i siostry Opermann'.

WILEŃSKA TV

8.20 — Wiadomości z Wilna, 8.30 — Filmy anim., dla dzieci, 9.35 — Film dok., 10.30 — Dla dzieci 'Tego nie uczylimy się', 10.55 — S. 'Flipper', 11.50 — Kineskop, 14.10 — Styl, 14.30 — Kanał muzyczny, 15.05 — 'Ja sama', 16.00 — Tydzień, 16.30 — Filmy anim., dla dzieci, 18.00 — Wiadomości NTV, 18.30 — Muzyka, 19.00 — 6 wiadomości, 19.10 — Muzyka, 19.45 — 'Fi-ti', 20.00 — Film fab. 'Gospo-

darz tajni', 21.35 — 6 wiadomości, 21.45 — Festiwal 'Kiermasz słowiański', 23.55 — Patrol drogowy, 0.10 — 'Wyżej — tylko gwiazdy'.

I KANAŁ

7.00 — 'Jerałdas', 7.30 — Film anim., 7.40 — Film przygodowy 'Schwytaj wiatr', 9.00 — Wiadomości, 9.10 — Słowo pasterza, 9.30 — Nie gap się, 10.00 — Poczta paranna, 10.35 — Smakołyki, 10.50 — 'Skarbiec Państwowego Muzeum Historii', 11.20 — Film fab. 'Sport, sport, sport', 12.45 — Rosyjski świat, 13.15 — Beau Monde, 13.35 — Samochód i ja, 13.55 — Rosyjski portret, 14.00 — Wiadomości, 14.20 — W świątce zwierząt, 14.55 — Rosyjski projekt, 15.00 — Otwarcie XXVI Letnich Igrzysk Olimpijskich, 19.00 — 'Triumf w Paryżu', 19.45 — Dobranoc, dzieci, 20.00 — Czas, 20.40 — S. 'Na wariackich papierach', 21.40 — Rosyjski projekt, 21.45 — Igrzyska Olimpijskie w Atlancie, 22.55 — David Bowie w filmie muzycznym 'Nowiojusz', 0.55 — Film 'Tramwajem jechał i Pietrow', 2.00 — Program cyrkowy.

ROSYJSKA TV

7.00 — Wiadomości, 7.20 — S. anim., 7.50 — Film fab., 8.15 — Leśny eksport, 8.30 — Film anim., 8.45 — Tydzień parlamentu, 9.30 — Według waszych listów, 10.00 — Wiadomości, 10.15 — Podróż 'Invita', 10.35 — Dzień dobry, 11.25 — Gabinet 21, 11.55 — Po prostu zwyciężaj, 12.20 — Filmy anim., 13.00 — Wiadomości, 13.20 — Festiwal

folk, 13.35 — De facto, 14.10 — S. 'Ocean', 15.00 — Uroczyste otwarcie XXVI Letnich Igrzysk Olimpijskich, 18.40 — Twarz z okładki, 19.00 — Wiadomości, 19.35 — Film fab. 'Kobieta na morzu', 20.40 — Reporter, 21.00 — Podwójny portret, 22.00 — Wiadomości, 22.05 — Olimpiada-96, 0.05 — Wiadomości, 0.20 — Program 'A'.

TV POLONIA

9.00 — Program dnia, 9.10 — 'Hity satelity', 9.30 — Wiadomości, 9.40 — Uczmy się polskiego, 10.10 — Krakowskie legendy, 10.25 — 'Ziarno', 10.50 — Brawol Biel 13,00 — Wiadomości, 13.05 — Brawol Biel! 14.00 — 'Grzechy dzieciństwa' — film polski, 15.10 — Historia, 15.40 — 'Chronić czy nie chronić' — film przyrodniczy, 16.10 — Teat. Familijny: 'Nasza mama czarodziejka', 16.45 — Program na populację i wieczór, 16.50 — 'Śladem życzeń' — serial dla młodych widzów, 17.40 — Polski Ośrodek Informacji Turystycznej w Paryżu — reportaże, 18.00 — Teleshop, 18.15 — Studio sport, 18.45 — Telewizyjne Wiadomości Literackie, 19.15 — 'Cztery pancerni ples' — serial prod. polskiej, 20.10 — Dobranoc, 20.30 — Wiadomości, 21.00 — Kabaret — wspomnienia, 22.30 — 'Hania' — film fab. prod. polskiej, 23.55 — Program na niedzielę, 0.05 — 'Szansa na sukces', 1.00 — Panorama, 1.30 — Uczmy się polskiego, 2.00 — 'Czterdziestolatek' — serial prod. polskiej.

TVP-1

8.00 — Eko ocho, 8.15 — Z Polski, 8.30 — Wszystko o dziale i ogrodzie, 9.00 — Agrolinia, 9.30 — Wiadomości, 9.35 — 'Były sobie odkrywca', 9.35 — Film prod. francusko-kanadyjskiej, 10.00 — 'Dziwczyną z oceanu' — serial prod. australijskiej, 10.25 — Ziarno, 11.00 — Studio Olimpijskie — Atlanta'96, 13.00 — Wiadomości, 13.05 — Kraj, 13.30 — Koncert Zyczeń, 14.00 — 'Zwierzęta świata' — film dok. prod. kanadyjskiej, 14.30 — Walt Disney przedstawia, 15.45 — 'Złote lata rock and rolla', 16.35 — Swojskie klimaty, 17.05 — 'Bill Cosby show' — serial komedowy prod. USA, 17.30 — Swojskie klimaty, 17.50 — Karta z kalendarza, 18.00 — Teleshop, 18.25 — Nowożeńcy, 18.55 — Swojskie klimaty, 19.10 — 'Szpital Dobry Nadziej' — serial obycz. prod. USA, 20.00 — Wiedzyornika, 20.30 — Wiadomości, 21.10 — 'Jeszcze raz Pearl Harbour' — film sf prod. USA, 23.00 — Studio Olimpijskie — Atlanta'96 (w przerwie, ok. 24.00 — Wiadomości), 1.10 — 'Pula śmierci' — film sensac. prod. USA, 2.35 — Studio Olimpijskie — Atlanta'96.

POLSAT

8.00 — W drodze, 8.30 — Disco Relax, 9.30 — Kimba, biały łew — serial anim., 10.00 — Candy-Candy — serial animowany, 10.20 — Smakoszke rozkosze, 10.30 — Fashion TV, 11.00 — Rajska plaża — serial dla młodzieży, 12.00 — 'Wielki piknik' — s. USA, 13.35 —

'Zakręt rzeki' — film fab. prod. USA, 15.10 — Magazyn, 15.30 — Oskar, 16.00 — Popoludniówka w teatrze, 17.00 — Informacje, 17.15 — Wędrowni myśli — serial dokumentalny, 17.45 — Sobotni konkurs filmowy, 18.30 — Mistrzostwa Polski w Tenisie Mężczyzn, 19.45 — Disco Polo Live, 20.40 — Losowanie LOTTO, 20.50 — Informacje, 21.05 — 'Wzgrórze Zamanych Sierc' — USA, 23.20 — 'Podwójne uderzenie' — film fab. USA, 1.10 — Życie jak sen — serial amerykański, 1.45 — Playboy, 2.15 — 'Przełęte góry' — serial kanadyjski.

POLONIA-1

7.00 — 'T and T' — serial USA, 7.50 — Bliziej filmu — magazyn, 8.20 — Kurs rynek dla dzieci, 8.45 — Teleshop, 9.10 — Filmy animowane, 10.45 — 'Stellina' — serial obyczajowy, 12.05 — 'Zbuntowana' — serial, 12.45 — Teleshop, 12.55 — Muzyka, 13.00 — Muzyka w poludnie: Koncert Wolfganga A. Mozarta, 14.00 — Bliziej filmu — magazyn, 14.35 — Sports World — magazyn, 14.45 — Pełnym gazem — magazyn, 15.30 — Teleshop, 16.00 — 'Tarzan na Manhattanie' — film, 17.50 — Filmy animowane, 18.45 — 'Stellina' — serial obyczajowy, 20.15 — 'Zbuntowana' — serial obyczajowy, 21.00 — 'Michał Strogoff — kurier carski' — film, 22.50 — 'Mózg' — horror USA, 0.30 — Power dance, 1.45 — 'Mózg' — horror USA (powt.), 3.30 — Reportaż z planu, 4.00 — Disco polo — magazyn.



**SIEBERT & PARTNER**  
VILNIUS RIGA TALLINN

JAB — międzynarodowa kolekcja tkanin na zasłony i meble  
To klasyka i nowoczesność  
ZSA "Siebert & Partner Vilnius" —  
pełnomocny przedstawiciel w Nadbałtyce.  
Zapraszamy do obejrzenia nowej kolekcji w "Użołudaiu partduotuvė",  
Vilnius, ul. A. Goštauto 8. Tel.: (8-22) 61-25-42, 61-73-41.  
(Zam. 917)

**DROBNE ZA DARMO**



**Uwaga!**

**Codziennie**

w "Kurierze Wileńskim"  
możesz zamieścić drobne prywatne  
ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon

Adres, tel.

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji.

2056 Vilnius, Laisvės 60,  
"Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

**EKRANY**

SKALVIJA — 1 sala — premiera  
"Jak najdalej od Las Vegas" (USA, drama) — o 12, 14, 16, 18, 20. 2 sala — "Saffi" — (Węgry, bajka anim.) — o 11.30, 15.50.  
"Wielka przygoda "Zorro" (Meksyk, komedia przygodowa) — o 12.40, 14.15, 17, 18.40, 20.20.  
LIETUVA — "Biegające mniszki" (W. Brytania, przygodowa komedia) — o 12, 14, 16.

HELIOS — 1 sala — "Weekendowi żołnierze" (USA, komedia): 19-20.VII — o 11.20, 13, 14.40, 16.30, 20; 21.VII — o 14.40, 16.30, 20. "Nostradamus" (W. Brytania, Francja, USA, dramat) — o 18.20, 21.VII — "Niesbyszane — niewidziane" (Rosja, filmy anim., w jęz. lit.) — o 13.30.

2 sala — "Ochroniarz" (USA): 19-20.VII — o 11.50, 16.50; 21.VII — o 16.50.  
"Doskonały świat" (USA, film psychologiczny) — o 14.15, 19.15.  
VILNIUS — "Asy oceanów" (USA, przygodowa komedia): 19-21.VII — o 12.30, 14.20, 16.10, 18, 19.50.  
FERGALĖ — "Patrol na nartach" (USA, przygodowy) — o 13, 16, 19.30.  
"Emanuela 2" (Francja, dramat erotyczny) — o 14.30, 18.  
VIDEOSALON "Ozo" — 19.VII — "Jesienna sonata" — o 17.30, "Niebo nad Berlinem" — o 19.30; 20.VII — "Narzęzona diabłu" — o 14.30; "Tabor idzie do nieba" — o 16, "Amadeus" — o 18; 21.VII — "Próba orkiestry" — o 14.30, "Noce Cabirili" — o 16, "Casanova" — o 18.

**FAKSAS INFORMATORIUS**



Bezpłatna informacja faxem przez całą dobę.

(8-22) 26 22 28 (Zam. 514)

Vilnius agentūra: tel. 65 25 24



**Kursy komputerowe:**

- Podstawy pracy z PK
- Windows 95
- WinWord, Excel
- Poczta elektroniczna
- Inne

Ul. J. Jasinskio 15, Vilnius  
Tel. 61-08-34 (Zam. 729)



Skupujemy złoto, platynę, srebro, pallad, brylanty i urobry jubilerskie  
Vilnius, tel. 22-23-23.

Kupię dom.  
Tel. 61-40-14. (Zam. 907)

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie przy ul. Statybinkų.  
Tel. 61-52-29. (Zam. 908)

Przedsiębiorstwo "Antarktis" naprawia łodówki w Wilnie, Jego okolicach i na dżiatach.  
Gwarancja — 1 rok.  
Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78. (Zam. 258)

Do wynajęcia 2-pokojowe umebowane mieszkanie w rejonie Śeškinių.  
Vilnius, tel. 46-63-70, 63-96-12. (Zam. 784)

**KALENDARIUM**

- Piątek (19.VII) jest 21 dniem 1996 r. Do końca roku pozostało 165 dni.
- Znak Zodiaku: Rak.
- Imieniny: Marcina, Wincentego.
- Wschód Słońca — 5.08, zachód — 21.41. Długość dnia 16 godz. 33 min.
- Księżyc — Nowość 15 lipca.



Litewska Służba Hydrometeorologii przewiduje na 19 lipca zachmurzenie zmienne, lokalnie nieduży deszcz, z możliwością wystąpienia burz. Wiatr z kierunków północnych i północno-wschodnich, umiarkowany. Temperatura 16-18 stopni.  
W ciągu następných dwóch dni lokalnie, przeważnie w rejonach wschodnich, nieduży deszcz. Temperatura w nocy 5-10, w dzień 15-20 stopni.

**Zagłada kotików**

Jednym z najbardziej wysuniętych na wschód terytoriów rosyjskich są położone na Oceanie Spokojnym Wyspy Komandorskie. Żyje na nich o wiele więcej zwierząt niż ludzi. Szczególnie upodobały sobie to miejsce kotiki. Latem na głazach nabręza przebywa około 200.000 tych zwierząt.

Kotiki, zwane też niedźwiedziami morskimi, to mięsożerne ssaki morskie należące do rzędu płetwonogich (rodziny uchatkowatych). Zwierzęta te żyją w grupach złożonych z jednego samca i około 40 samic. Samiec, by stać się "panem haremu", musi wykazać się siłą i doskonałą kondycją fizyczną, pokonując w walce licznych konkurentów. Niezwykła potęga samców kotików stała się na Dalekim Wschodzie źródłem przekonania, że organy płciowe tych zwierząt mogą być surowcem do produkcji silnych afrodyzjaków. Dla ich uzyskania na przełomie czerwca i lipca myśliwi zabijają tysiące kotików, głównie samców.

Odlawia się tylko 3-4 letnie osobniki (starsze bowiem są pod ochroną). Najpierw przegania się je z wody na ląd. Ciężkie, niezgrabne zwierzęta, niezdolne do wspinania się po wysokich, przybrzeżnych skałach, nie są w stanie uciec. Teraz wystarczy kilka uderzeń potężnej, drewnianej pałki, aby pozabawić je życia. W czasie sezonu na plaży zatoki Podjomnaja zabija się do 500 zwierząt dziennie.

Wycięte penisy kotików suszy się w specjalnych halach, potem pakuje i wysyła do Pietropawłowska Kamczackiego. Pośrednik kupuje je za 80 tys. rubli (ok. 50 dolarów) za sztukę. W Moskwie, u koreańskich handlarzy, cena rośnie do 100, a na czarnym rynku w Seulu — do 200 dolarów.

Mięso kotików nie nadaje się

do spożycia przez człowieka. Dawniej karmiono nim hodowane tu norki. Teraz na Komandorach nie ma już ferm i nie ma norek. Niepotrzebne mięso zakopuje się lub wyrzuca do morza.

Dawniej sporym popytem cieszyły się skóry dorosłych zwierząt, jednak mieszkańcy Komandorów nie potrafili przygotować ich do dalszej produkcji. Robią to tylko Amerykanie.

Aby skóra kotika nabrała wartości, trzeba ją poddać liczącemu 125 faz i trwającemu ponad 3 miesiące procesowi. Dla futer odlawia się jedynie cztero-miesięczne szczenięta. Co roku, za sprawą zastryki paralizującego układu krążenia, traci życie 6000 młodych zwierząt.

Masowe polowania na kotiki doprowadziły na przełomie wieków do niemal całkowitego wytrzeźnienia gatunku. Udało się uratować dzięki międzynarodowej konwencji z 1911 roku zabraniającej ich odłowu. Jednak po pewnym czasie Rosja przestała przestrzegać zakazu. Dziś polowania na kotiki odbywają się pod kontrolą Kamczatrybodusu — Kamczackiej Inspekcji Wodnej. Szef wydziału ochrony ssaków morskich dr Władimir Bublikanow twierdzi, że na razie istnienie gatunku nie jest zagrożone, ale przynajmniej, że i w Rosji powinna zostać wprowadzona całkowita ochrona kotików. Najpierw jednak należałoby rozwiązać problem zatrudnienia dla mieszkańców Komandorów zajmujących się odłowem tych zwierząt. Dziś, gdy wyspy znalazły się w katastrofnej sytuacji gospodarczej, ludziom tym zostało morze pełne bogactwa. Polowania na ryby i kotiki to jedyna możliwość ich przycięcia.

"Focus"

**To miejsce czeka na Twoją REKLAMĘ**



Przychodzi dinozaur do jubilera i mówi:

— Chciałem kupić pierścienie zaręczynowe dla mojej dziewczyny.

Jubilier:

— Obawiam się, że nie mam takich dużych rozmiarów. Ale niech pan przejdzie na drugą stronę ulicy, tam wyrabiają uchwyty do rylnien.

Przychodzi dinozaur do sklepu spożywczego i mówi:

— Poproszę 10 ton bananów, 5 ton pomarańczy, 3 tony jabłek i 200 worków ziemniaków.

Sprzedawca jest zdziwiony.

— Dlaczego kupuje pan dziś tak mało?

— Lekkarz zalecił mi dietę. (Zam. 784)

Przychodzi dinozaur do zakładu fotograficznego trzymając w ręce film do wywołania. Fotograf:

— Niestety, mamy awarię. Proszę przynieść ziemiaków.

— Później, później... Mnie się śpieszy!

— Z jakiego powodu?

— Wczoraj wrożył przepowiedział, że lada chwila wyginęmy.

**OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" można dać również w śródmieściu**

Obecnie, aby dać reklamę do "Kuriera Wileńskiego" niekoniecznie jest jechać do Domu Prasy. Ogłoszenia do naszego dziennika za pośrednictwem Biura Reklamy przyjmowane są pod adresem: "Vilnius, VĮ kapitalinė statyba", Gedimino pr. 37, gabinet nr 9, drugie piętro.  
Tel. 61-66-64.

Proponujemy i sprzedajemy siatkę ogrodzeniową.  
Tel. 69-01-36. (Zam. 270-D)

17 września br. pielgrzymka Paryż — Lourdes.  
Tel. 61-34-24. (Zam. 562-D)

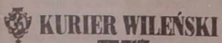
Firma PEZ proponuje komputerowe programy dla biur i kategorieści.  
Tel. 26-72-60. (Zam. 256-D)

Sprzedam licznik energii elektrycznej jednofazowy, dwutaryfowy.  
Tel. 26-61-43. (Zam. 563-D)

Foto, wideo, samochody, weselni muzycy.  
Tel. 77-38-39. (Zam. 564-D)

Weselne gospodynie.  
Tel. 42-09-38. (Zam. 405-D)

Firma proponuje solidną pracę.  
Tel. 62-95-11. (Zam. 561-D)



Wydawca  
ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Kod 67218  
ISSN 1392-0405  
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów I interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondent: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, solecznicki — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dnach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinię czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Jerzy SURWIŁO